Bibl. Jag.

POGODA
Dzisiaj: Rozrzedzające się zachmurzenia, najwyższa temperatura 45 stopni F (7C). Wiatr południowo-zachodni 10 do 20 mil na godzinę (16-32 km).
Jutro: Wzrost zachmurzenia, temperatura ok. 58 stopni F (14 C).
Wschód słońca o godz. 5:19, zachód o godz. 6:25 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś czwartek, 10 kwietnia — Michała, Makarego.
Jutro piątek, 11 kwietnia — Leona, Filipa.
Pojutrze sobota, 12 kwietnia — Wiktora, Juliusza.

No. 70 Rok (Vol.) LXXIII | CHICAGO, IL., Czwartek, 10 Kwietnia (April 10), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

US OSTRZEGAJĄ SPRZYMIERZEŃCÓW!

Zaognia Się Konflikt Irak-Iran

Gwardia Narodowa Otoczyła Arsenał Lewicowców

San Salvador, El Salvador (UPI) — W Salvadorze nadal trwają bezustanne walki między wojskami rządowymi a różnorodnymi ugrupowaniami lewicowymi i prawicowym, które w wielu wypadkach oskarżają rządzącą junte o działalność odpowiadającą tym drugim.

W miejscowości Los Pinos, położonej w odległości 81 mil od stolicy doszło do oblężenia farmy określonej przez prawicowców jako arsenał lewicowego Frontu Narodowego Wyzwolenia.

Podczas walki zginęło 4 członków Frontu, reszta zdołała uciec pozostawiając za sobą bomby, karabiny, pistolety, ulotki oraz mundury wojskowe, służące im najprawdopodobniej podczas akcji bojowych, dla zmylenia przeciwnika.

W tym samym dniu dowództwo Frontu przesłało do radia salvadorskiego komunikat z zawiadomieniem o wykonaniu "egzekucji" na 4 policjantach oraz dwóch członkach terrorystycznego ugrupowania prawicowego.

Koniec Tak Zwanej Przyjaźni

Pekin. (UPI) — Dziś stracił moc obowiązującą 30-letni sowiecko-chiński traktat przyjaźni.

Określenie "moc obowiązująca" o tyle nie odpowiada rzeczywistości, że od 20 lat traktat ten był tylko świstkiem papieru, ponieważ w tym czasie "przyjaźń" zamieniła się we wrogość, potęgującą się z każdym rokiem.

Nic też nie rokuje nadziei, że dwa supermocarstwa komunistyczne potrafią zlikwidować dzielące je różnice i doprowadzić do odnowienia tej "przyjaźni".

Moskwa wystąpiła w tym tygodniu z apelem o obopólne dążenie do poprawy stosunków, ale Pekin pozostał głuchy na to wezwanie, nadal traktując Związek Sowiecki jako swego głównego wroga.

Wprawdzie w ciągu ostatnich kilku miesięcy Chińczycy dawali do zrozumienia, że "drzwi są otwarte" i że conajmniej gotowi są zaakceptować detentę w stosunkach ze swoim komunistycznym sąsiadem, ale zdaniem dyplomatów był to gest pozbawiony jakiegokolwiek znaczenia.

Złagodzenie sztywnej, antysowieckiej postawy Chińczyków zaobserwować można jedynie w sferze "ideologicznej". W ostatnich publikacjach chińskich porzucono epitet "rewizjonistów", którym obdarzono sowieciarzy i stwierdzono "raczej poważny postęp" ZSRR w dziedzinie ekonomii i . . . literatury. Ta zmiana "ideologiczna" nie oznacza jednak jakiejkolwiek poprawy w stosunkach międzyrządowych.

Stosunki sowiecko-chińskie zaczęły psuć się w roku 1960, kiedy to Nikita Chruszczow zadeklarował, że nie może aprobować postawy Mao Tsetunga, który upozował się na przywódcę światowego komunizmu. Należy też przypomnieć, że za "rewizjonizm" uznali Chińczycy obietnicę Chruszczowa, że zapewni on narodom sowieckim . . . lodówki i samochody.

I to trzeba przypomnieć, że Chińczycy dokładnie rok temu zawiadomili Moskwę, że nie zamierzają odnowić "traktatu przyjaźni". Zaproponowali wprawdzie nową serię rokowań, które rozpoczęto w jesieni ub.r. i które nie przyniosły żadnych rezultatów, ale obecnie orzekli, że jakiekolwiek rokowania są bezprzedmiotowe z powodu sowieckiej napaści na Afganistan.

Pierwsze Starcia Lotnicze

"Wojna Słowna" Coraz Szybciej Zmienia Się w Wojnę Prawdziwą

Bejrut. (UPI) — Iracko-irańska "wojna słowna" coraz szybciej przekształca się w wojnę prawdziwą. Radio teherańskie donosi, że na granicy, szczególnie w rejonie Qasr-e-Shirin walki rozgorzały na nowo i że w 14-godzinnym starciu regularne oddziały irańskie "zmiażdżyły" dwa graniczne stanowiska irackie Naft-e-Shah i Soumar.

To samo radio mówi o odparciu irackich helikopterów i myśliwców, nie wspominając jednak o jakichkolwiek stratach.

Przybrała też na sile wymiana oskarżeń i pogróżek. Są one na tyle znamienne, że chodzi przecież o dwa

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Strajk i Powódź Paraliżują Nowy York

Nowy York. (UPI) — W Nowym Yorku, gdzie pracownicy zakładów komunikacji miejskiej rozpoczęli 10 dni temu strajk, sytuacja na ulicach przedstawia coraz bardziej opłakany obraz.

To, co niektórych mieszkańców miasta początkowo bawiło, teraz wyprowadza ich z równowagi.

W tłumie oczekujących na środek transportu często dochodzi do kłótni a nawet poszturchiwania i bijatyk.

Wczorajszy dzień był najgorszym z dotychczasowych.

Na zagęszczonych ulicach pojawiło się 950,000 młodzieży, rozpoczynającej naukę po wiosennej przerwie w szkołach.

Dochodzi już do pierwszych aktów przemocy wobec właścicieli prywatnych autobusów, przewożących ludzi do miejsc pracy za opłatą.

Mayor Nowego Yorku, Edward Koch żartobliwie zwrócił się do zirytowanych długim czekaniem na dojazd mieszkańców:

"Dlaczego nie pójdziecie do kina albo teatru. Do miasta przyjechał cyrk. Dlaczego nie pójdziecie go zobaczyć zamiast pchać się do domu zaraz po pracy".

11-milowy odcinek autostrady prowadzący z Brooklynu do Queens, na którym samochody stały dotykając jeden drugiego, przypominał jeden olbrzymi parking.

Po wczorajszych deszczach, które doprowadziły do wylewu rzek, sytuacja w miejście przybrała tragiczne rozmiary.

Wiele odcinków drogi Bronx River, autostrady Mayor Deegan oraz wjazd na most Queensboro zostało całkowicie zalanych.

Wszystkie główne drogi prowadzące do Manhatanu z Boroughs zamknięto.

W niektórych miejscach poziom wody na przejazdach osiągnął dwie stopy.

Wykolejenie Pociągu

Hayward, Kalif. (UPI) — Na wschodniej stronie San Francisco Bay w powiecie Alameda doszło do wykolejenia pociągu.

Upadające wagony uderzyły 15,000-woltową linię wysokiego napięcia, co spowodowało zapalenie rozlanego paliwa.

Dwóch maszynistów dotychczas nie odnaleziono.

Przypuszcza się, że zostali oni zabici w czasie wypadku.

Cztery inne osoby z załogi pociągu doznały niegroźnych obrażeń.

TEHERAN. — Na terytorium Iranu w pobliżu z granicą iracką miały miejsce dwa ataki na rurociągi naftowe. Radio teherańskie określiło szkody jako znaczne i oskarżyło Irak o dokonanie zamachów. (UPI)

Coraz Gorzej z Gospodarką

(UPI) — Amerykanie płacą wyższe podatki stanowe i lokalne niż rok temu, kupują mniej domów a na dodatek muszą liczyć się z tym, że ceny na artykuły pierwszej potrzeby będą wzrastały znacznie szybciej niż ich zarobki.

Agencja federalna obliczyła, że za podatki stanowe i lokalne zapłaciliśmy w ostatnim roku $211.2 miliarda, czyli o 6.5% więcej niż w roku poprzednim.

Przewodniczący prezydenckiego Komitetu Doradców Ekonomicznych, Charles Schultze uważa, że wzrost cen przy jednoczesnym wstrzymaniu wzrostu płac stanowi konieczność ekonomiczną, która po upływie kilku miesięcy doprowadzi do spadku inflacji.

Departament Handlu doniósł o spadku sprzedaży nowych domów jednorodzinnych o 26% w porównaniu do lutego ub. roku.

Stowarzyszenie Linii Lotniczych zwróciło się do Rady Lotnictwa Cywilnego o pozwolenie natychmiastową podwyżkę cen biletów o 50% na trasach długości do 400 mil i o 30% na dłuższych przelotach.

Stowarzyszenie uzasadniło prośbę $200-milionowymi stratami poniesionymi z powodu wzrostu kosztów paliwa.

Związki Zawodowe Pracowników Samochodowych zażądały wstrzymania importu samochodów, zwłaszcza japońskich, aż do momentu kiedy krajowe przedsiębiorstwa nie będą w stanie zaspokoić wzrastającego popytu na małe samochody.

Jak więc widzimy, sytuacja ekonomiczna nie ulega żadnej poprawie.

Partia Opozycyjna

New Delhi (UPI) — Wczoraj utworzona została w Indiach nowa partia opozycyjna Bharatiya Janata (Hinduska Partia Ludowa), będąca rozłamowym członem rozbitej partii Janata.

Na czele nowej partii stanął dobrze znany przywódca religijny i prawicowy Atal Bihari Vajpayee, który zapowiedział zmobilizowanie społeczeństwa przeciwko "dynastycznej dyktaturze" pani Gandhi i jej Partii Kongresowej.

Śmierć Pacjenta Zakończyła Spór

Holyoke, Mass. (UPI) — 78-letni Earle Spring, który przez dłuższy czas utrzymywany był przy życiu wyłącznie dzięki urządzeniom medycznym, zmarł w niedzielę.

Jego żona, Blanche, i syn, Robert wystąpili kilka tygodni temu do sądu o pozwolenie na odłączenie maszyn sztucznie podtrzymujących go przy życiu, twierdząc, że Earl, gdyby pozostawał w pełni władz umysłowych, sam zażądałby prawa do "śmierci z godnością".

Prośba Springów była podyktowana przekonaniem lekarzy, że bez zastosowania maszyn ich mąż i ojciec nie miałby najmniejszych szans na przeżycie.

Według lekarzy, stan jego był tak ciężki, że praktycznie nie istniała żadna możliwość wyleczenia go.

Śmierć zakończyła spór między jego rodziną a częścią personelu medycznego kliniki, w której przebywał.

Kosmonauci ZSRR Krążą w Orbicie

Moskwa. (UPI) — Zgodnie z przewidywaniami, w rocznicę historycznego lotu kosmicznego Gagarina, wystrzelona została w kosmos sowiecka rakieta "Sojuz 35" z dwuosobową załogą. Krąży ona w orbicie na wysokości około 200 mil nad Ziemią, lot przebiega bez zakłóceń, i — jak informuje sowiecka agencja prasowa Tass — kosmonauci szykują się do podłączenia do kosmicznego laboratorium "Salut 6."

Załogę "Sojuzu 35" stanowią ppłk. Leonid Popow lat 34, i inż. Walery Riumin.

Popow odbywa swoją pierwszą podróż kosmiczną. Riumin ma na swoim koncie rekordową wyprawę, przebywał bowiem w Kosmosie bez przerwy 175 dni i przemierzył w rakiecie 72 miliony mil.

Na Stronę Powstańców

Rawalpindi. (UPI) — Trzy kompanie afgańskich wojsk rządowych pod dowództwem oficerów i z pełnym uzbrojeniem zdezertorowały spod komendy sowieckiej i przeszły na stronę powstańców muzułumańskich, nazywanych obecnie "świętymi wojownikami".

Anglicy, Czyli Dżentelmeni . . .

(W) — W ramach "Book Programme" brytyjskiej telewizji BBC-2 miała być omawiana książka Józefa Garlińskiego "Intercept, Secrets of Enigma War". W ostatniej chwili wycofano książkę Garlińskiego, a zamiast niej omówiono "Ultra in the West" Ralpha Benetta, wydaną w tydzień po książce Garlińskiego, nie wspominając o książce polskiego autora ani słowem.

P. Robinson w zagajeniu powiedział, że Enigma została złamana przez Brytyjczyków w Bletchley Park, a Polacy pomogli jedynie w wykradzeniu jednej maszyny. Jest to nieprawdą bo Enigma została złamana przez Polaków już w 1939 r. przy użyciu wyższej matematyki, a maszynę zrekonstruowano w Warszawie.

W programie pokazano też fotografię Enigmy z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego, skonstruowaną przez Polaków we Francji w r. 1940 bez słowa komentarza kto ją zbudował i skąd pochodzi.

Wypad Izraelski Do Libanu

Bejrut (UPI) — Zgodnie z wcześniejszymi sygnałami, w odwet za napad terrorystów palestyńskich działających z terytorium Libanu na pograniczny kibuc izraelski, oddział komandosów Izraela, wsparty wozami pancernymi, wkroczył wczoraj na terytorium libańskie i okopał się w odległości 3 mil na północ od granicy. Dziś oddział ten otrzymał wsparcie w postaci dodatkowych pojazdów pancernych.

Fakt, że komandosi okopali się, zdaje się świadczyć, że ich pobyt na terytorium Libanu nie będzie kilkugodzinny, jak w czasie poprzednich akcji odwetowych. W tej sytuacji rząd libański zamierza przekazać sprawę Radzie Bezpieczeństwa NZ i — jak oświadczył libański minister spraw zagranicznych Fuad Butros — ambasador Libanu w NZ otrzymał już odpowiednie instrukcje.

Ponadto minister Butros spotkał się z ambasadorem amerykańskim John Gunther Deanem, z którym omawiał powstałą sytuację.

Tymczasem Izrael wprowadził do akcji samoloty bojowe, które dokonywują lotów wywiadowczych nad południowym i południowo-wschodnim Libanem. Lecące z szybkością ponad-dźwiękową samoloty ostrzeliwała bezskutecznie artyleria przeciwlotnicze Palestyńczyków i lewicy libańskiej. Ponadto w rejonie doliny Bekaa pojawiły się na niebie samoloty syryjskie, ale do pojedynków powietrznych do tej pory nie doszło.

Zamieszki Na Tle Rasowym

Wrightville, Ga. (UPI) — W miejscowości Wrightville doszło do ostrych starć na tle rasowym. Władze musiały zamknąć tamtejsze szkoły w obawie o wybuchy dalszych zamieszek. 9 osób odniosło obrażenia.

Zamknięto również tamtejsze trzy fabryki aby nie dopuścić do dalszych rozruchów i uniknąć sprzeczek w dzień po najostrzejszych wystąpieniach. W nocy doszło do strzelaniny. Biały mężczyzna jadący samochodem przez czarną dzielnicę, został niegroźnie postrzelony w głowę.

Rozruchy rozpoczęły się w momencie, gdy grupa białych zaczęła protestować przeciwko demonstracji urządzonej przez czarnych mieszkańców miasta.

Miejscowy departament sprawiedliwości oskarżył szeryfa o zaognienie napięcia i dopuszczenie do walk. Gwardia Narodowa została wezwana do pilnowania porządku w Wrightville.

I Wzywają Ich Do Solidarnej Akcji

Stany Mogą Podjąć "Kwarantannę Morską" W Zatoce Perskiej

Washington (UPI) — Stany Zjednoczone ostrzegły o konsekwencjach jakie może ponieść świat zachodni, w przypadku gdy nie przyłączy się do akcji Washingtonu w kryzysie irańskim a US będą zmuszone do podjęcia poważniejszych niż dotychczas kroków.

Wiadomość ta, wraz z prośbą o solidarność sprzymierzeńców, została przekazana wczoraj na spotkaniu Cyrusa Vance z 25 ambasadorami i szefami misji dyplomatycznych w Departamencie Stanu.

Sekretarz Stanu zwołał spotkanie w chwili, gdy do Białego Domu dotarły wieści o niechętnym przyłączeniu się sojuszników do akcji Washingtonu, obawiających się odcięcie dostaw irańskiej ropy naftowej do ich państw.

Niektóre kraje zachodnie oraz państwa obszaru Oceanu Spokojnego zawiadomiły Stany o ewentualnych stratach ekonomicznych w przypadku spełnienia pogróżek Iranu, który natychmiast po ogłoszeniu sankcji polityczno-ekonomicznych przez US ostrzegł, że przerwie dostawy do tych krajów, które zerwą z nim stosunki dyplomatyczne.

W odpowiedzi na obawy sprzymie-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Terroryści Skłonni Do ustępstw

Bogota, Kolumbia (UPI) — Uwolnienie zakładników przez terrorystów z lewicowej grupy M-19 wydaje się bliskie.

Wczoraj dwóch mężczyzn, jeden z nich zidentyfikowany jako były minister spraw zagranicznych Kolumbii, Jose Manuel Rivas, odbyło rozmowy z terrorystami na terenie zajętej przez nich siedziby ambasadora Dominikany, na temat wypłacenia okupu.

Wyniki negocjacji nie zostały ogłoszone, nie wiadomo również skąd pochodzą pieniądze.

W wywiadzie dla dziennika "El Espectator" przywódca terrorystów "Comandante Uno" powiedział, że wymagania grupy są znacznie łagodniejsze niż podaje prasa. Grupa skłonna jest do rezygnacji z żądań wypuszczenia przez władze kolumbijskie wszystkich 311 więźniów politycznych, domagając się jedynie uwolnienia "przywódców ruchu lewicowego oraz kilku innych osób."

"Comandante" poinformował również o gotowości rezygnacji z pełnej sumy okupu, dodając, że część tych pieniędzy byłaby rozdzielona między ubogich obywateli Kolumbii.

Zezwolenie na zebranie prywatnych funduszy wydane przez rząd kolumbijski, który odmawiał wypłacenia okupu z zasobów państwowych, natychmiast znalazło odzew.

Optymistycznym znakiem, świadczącym o bliskim zakończeniu kryzysu, było też zawiadomienie "Comandante Uno" o bliskim wyjeździe grupy do "dalekiego kraju wschodniego." Chociaż nie ujawnił on miejsca docelowego, powiedział, że po drodze grupa zatrzyma się w Austrii.

Armia 20 Milionów

Teheran. (UPI) — Teherański dziennik "Rewolucja Islamska" zapowiedział pod krzyczącym nagłówkiem, że jutro dokona przemarszu przez stolicę "ludowa armia dwudziestu milionów," podporządkowana Khomeiniemu, aby zaświadczyć, że "naród ponawia ślubowanie obrony Koranu i Iranu."

Zenon Rogoziński
Warszawa

Ze Wspomnień o Alfredzie Jurzykowskim

II.

Powołany jako oficer rezerwy do wojska, w lipcu 1939 roku, przebywał do maja 1940 r. w Rzymie, a następnie wyjechał do USA, gdzie od samego początku, jak zwykle, z energią i duchem sportowym zorganizował duży zakład produkcji cukierniczej pf. "Delicja" do spółki z właścicielem Wytwórni Krakowskiej "Pischinger" drem Alfredem Schenkerem (zmarłym w 1958 r. w Nowym Jorku). Ostatni jego kontakt ze swoimi przedsiębiorstwami w Warszawie miał miejsce w listopadzie 1941 r. (przed przystąpieniem USA do wojny). Na adres warszawski nadesłał w głównej

Od lewej: Kara Falencka — powiernik Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego, córka Lonada, żona prezesa Fundacji A.C. Cooderd.

mierze z własnych — naonczas jakże skąpych funduszów, 15-tonowy wagon mleka skondensowanego "Nestla" ze Szwajcarii, który stosownie do jego dyspozycji przekazany został za pośrednictwem uznanej przez Niemców organizacji polskiej pn. Rada Główna Opiekuńcza (RGO) na rzecz najbardziej potrzebujących. Cały ten transport został przekazany dla ludności w getcie warszawskim.

W roku 1950 występuje z "Delicji", gdyż mimo wielomilionowych obrotów i znacznych zysków, przedsiębiorstwo to nie wystarczało jako teren jego aktywności. Od tego czasu datuje się jego najbujniejszy okres jako organizatora przemysłu. Zakłada pod Sao Paulo w Brazylii nowoczesną fabrykę samochodów w formie spółki akcyjnej pf. "Mercedes Benz do Brasil", w której — jako jednostka — posiadał 59% kapitału akcyjnego, a drugą połowę koncern "Daimler-Benz" z Europy. W brazylijskim Mercedesie znalazło dobrą egzystencję wielu Polaków z tamtejszej Polonii. Brazylia zyskała piewszą placówkę nacjonalną przemysłu samochodowego, wyzwalając się w dużym stopniu od kosztownego importu gotowych samochodów z USA.

W ciągu całego czasu wojny i po wojnie nie szczędził funduszów na cele społeczne i pomoce indywidualne dla emigrantów z Polski. Kilkadziesiąt rodzin polskich z emigracji powojennej, złożonych ze starców, chorych i niezdolnych do pracy na terenie Parany w Brazylii pozostawało przez wiele lat na dotacjach miesięcznych z funduszów osobistych A. Jurzykowskiego. Kosztem prawie pół miliona dolarów zbudował wodociąg i kanalizację ze słynnych z nędzy i zacofania wzgórz, zwanych "Favellas" w Rio de Janeiro, zamieszkałych przez kilkaset tysięcy Murzynów, Mulatów, Metysów itp. — obywateli brazylijskich, zapisując się we wdzięcznej pamięci najbiedniejszych kręgów ludności tego ukochanego przez niego kraju. Stale jednak mieszkał z rodziną w Nowym Jorku; tu również posiadał znaczny majątek, z którego szły obficie subwencje wszędzie, gdzie tylko trzeba było działać pilnie, ratując przed biedą i wspomagając tych, którzy występowali z godną inicjatywą w sprawach polskich. Polski Instytut Naukowy w N. Jorku (Polish Institute of Arts and Sciences), znalazł siedzibę w pięknym 4-piętrowym gmachu, w pobliżu 5 Alei przy 59 East 66 Street, stanowiącym własność A. Jurzykowskiego. W Nowym Jorku powstała również Fundacja Naukowa im. A. Jurzykowskiego, która w pierwszych latach swego istnienia działała w dość ograniczonych rozmiarach, udzielając subwencji polskim placówkom kulturalno-oświatowym z corocznych dotacji A. Jurzykowskiego na terenie USA oraz wyznaczając nagrody indywidualne dla polskich pisarzy i naukowców za granicą i w kraju za całokształt ich działalności. Istniał zamiar, aby A. Jurzykowski, uwolniwszy się w większej mierze od bezpośredniego zarządzania fabryką w Sao Paulo, przejął osobiście prezesurę i kierownictwo Fundacji, wydzielając na ten cel znaczną część swego olbrzymiego majątku. Byłoby to ukoronowaniem jego szlachetnych intencji i życia pełnego osobistych wyrzeczeń i ofiarności na rzecz potrzebujących pomocy, na rzecz wszystkiego, co przynosiło dobre imię Polsce i Polakom. Niestety — nieubłagana śmierć przecięła pasmo życia tego pracowitego, utalentowanego i oddanego Polsce człowieka. Pozostawił w USA żonę Milenę — wierną towarzyszkę jego poczynań, oraz dwie córki, Yolandę i Christinę.

Zycie zakończył w dzień Zielonych Swiąt, a pochowany został 2 czerwca 1966 roku, przeżywszy 67 lat. Prócz uroczystości żałobnych w Nowym Jorku, które zgromadziły rzesze jego przyjaciół, pracowników i przedstawicieli instytucji naukowych i społecznych na terenie USA, egzekwie żałobne odbyły się w katedrze w Sao Paulo; Mszę św. celebrował kardynał Rossi, który w ostatnim słowie powiedział: "Zmarły przeszedł przez życie, dobrze czyniąc, dzielił się swymi milionami i za to Bóg przyjmie go do swej chwały. Ocierał łzy cierpiącym i pozwalał żyć starym ludziom bez troski — ludziom, którzy stali się nie swej winy tułaczami. Stwarzał egzystencję tysiącom Polaków na obczyźnie. Niech Bóg da mu Niebo za dobroć serca".

Na zakończenie tych zapisków, które mogą być pożyteczne przy opracowywaniu najnowszych dziejów społeczno-gospodarczych Polski, niechaj będzie wolno autorowi niniejszego wyrazić kilka osobistych myśli i wspomnień, gdyż łączyła go ze zmarłym długoletnia przyjaźń, poczynając od powstania "Domu Handlowego A. J." do założenia firmy "Import—Export" A. G. w Gdańsku, w roku 1938; a po wojnie dwukrotnie był on gościem A. Jurzykowskiego w Brazylii i w USA (1957 i 1962).

Trudno się pogodzić z faktem, że go już nie ma. Wprawdzie w ostatnich latach odchodziło wielu z naszego grona w kraju i na obczyźnie, ale nikomu nawet na myśl nie przyszłoby, że i on ulegnie tak rychło temu samemu losowi. Był tak pełen życia, energii, tak bardzo autentyczny w swoim zachowaniu i oczywisty, jak codzienny poranek i wieczór, a tak wręcz niezbędny dla nas wszystkich, jak "własny głos czy myśl o szczęściu".

Pamiętam dźwięk jego słów, dużą sportową sylwetkę i tę wspaniałą dumę, jaką prezentował z godnością w czasie swych ustawicznych podróży po całym świecie; a do pasji doprowadzało go, gdy (jak to zresztą się zdarzało) w recepcjach hoteli w Londynie czy Zurichu (w tym ostatnim najczęściej się zatrzymywał w czasie pobytu w Europie), przekręcano brzmienie jego polskiego nazwiska — trzeba przyznać — trudnego do wymówienia dla cudzoziemców. Kiedy był wesoły, nucił stare żołnierskie piosenki, a miał bardzo wdzięczny i miękki głos, którego dyskretnie nie manifestował. Raz tylko, w zadumie, na tarasie 15 piętra słynnego hotelu "Copacabana Palace" w Rio de Janeiro (maj 1962) powiedział do mnie z uśmiechem: "Jak sądzisz, czy nie powinienem pójść w życiu inną drogą i zostać np. śpiewakiem?" Oniemiałem ze zdumienia, bo było widoczne, że jego żywiołowy temperament, pasja życia i talent organizacyjny zaprowadziły go na właściwą drogę, na burzliwą arenę światową, gdzie dokonywał siłą swej woli i prawdziwie sportowego ducha tak ogromnych sukcesów, o jakich trudno marzyć zwykłemu śmiertelnikowi.

Zegnam Go z głębokim żalem. "Wśród dni ciężkich od trosk, zawsze pamiętać będę, jak łatwe było wszystko, gdy stałeś obok". Wtedy też wzmaga się jeszcze więcej słodycz utraconej przyjaźni i przez chwilę gorzko jest w ustach.

Warszawa, dnia 7 lipca 1966 r.

"Podwieczorek Przy Mikrofonie" Program Rewiowy p.t. "W samą Dziesiątkę"

Jan Wojewódka sprowadza z Polski ogólnie lubianą imprezę rozrywkową "Podwieczorek przy mikrofonie". 16—sto osobowy zespół "Podwieczorku" zaprezentuje nowy program pod tytułem "W samą dziesiątkę". Jakkolwiek wykonawcami tego programu będą w większości znani nam artyści (ale za to wypróbowani i niezawodni) — będzie się on składał z nowych numerów, pomysłów i piosenek. Wśród gwiazd zespołu znajdują się tacy artyści jak: Alina Janowska, Kira Andrea — Płonczyńska, Kazimierz Kowalski, Halina Kunicka, Jerzy Połomski i inni.

ZDZISŁAW SŁOWIŃSKI

Poza wyżej wymienionymi artystami, w nowym wiosennym programie "Podwieczorku" występują W. Młynarski, Barbara Marszelówna, Zdzisław Słowiński i powszechnie lubiany parodysta A. Dyszak, który do Ameryki przyjechał poraz pierwszy.

Konferansjerkę prowadzić będzie Wacław Przybylski. Od 30 lat występuje on przed mikrofonem i tyleż niemal lat na estradzie. Z przyjemnością zobaczymy W. Przybylskiego ponownie wśród gwiazd obecnego programu "W samą dziesiątkę"

Stronę muzyczną zapewni programowi wyśmienity i zgrany zespół muzyczny pod kierownictwem pianisty Andrzeja Płonczyńskiego.

Rewia odbędzie się w Chicago w sobotę 26 kwietnia o godzinie 8:00 wieczorem oraz w niedzielę 27 kwietnia o 3:00 po poł. i 7:00 wieczorem w Lane Tech. High School Auditorium u zbiegu ulic Western i Addison. Bilety w zwykłych miejscach przedsprzedaży.

BARBARA MARSZEL

Kto Ma Największe Wpływy?

"The U.S. News Washington Letter" odpowiadając na to pytanie, stwierdził, że najbardziej wpływowe "lobbies" mają: Izrael, przemysł naftowy, Amerykańska Izba Handlowa i realnościowcy.

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

Jerzy Grotowski i Jego Teatr

Każdemu, komu bliskie są sprawy teatru nie trzeba wyjaśniać, kto to jest Jerzy Grotowski i jaką rolę odgrywa on we współczesnym teatrze polskim. Jest to z pewnością kontrowersyjna postać w życiu teatru i wystawiane przez Grotowskiego sztuki mają wśród publiczności tak wielbicieli, jak i wrogów.

O Grotowskim wiele się mówi i pisze, i zarówno w kraju jak i za granicą wytworzył się o jego postaci rodzaj mitu, który działa jak magnes, przyciągając rzesze słuchaczy i widzów na dźwięk samego nazwiska.

Sylwetkę Jerzego Grotowskiego oraz charakter jego twórczości przedstawi dla chicagoskiej publiczności wybitny teatrolog, reżyser i dyrektor Teatru Współczesnego we Wrocławiu, dr Kazimierz Braun na spotkaniu zorganizowanym przez Polski Związek Akademików.

Prelegent zaproszoany do USA przez stanowy Uniwersytet Connecticut w Storrs, gdzie prowadzi cykl wykładów z dziedziny polskiego teatru współczesnego i polskiego dramatu, będzie w Chicago tylko przejazdem.

Kazimierz Braun poza osiągnięciami na scenie (dotychczas reżyserował pona 70 sztuk teatralnych zarówno w kraju, jak i poza jego granicami) posiada bogaty dorobek naukowy, jest autorem około 100 artykułów w większości na tematy teatralne i 6 pozycji książkowych.

Spotkanie z dr Kazimierzem Braunem odbędzie się w piątek, 18 kwietnia, w siedzibie organizacji (6965 W. Belmont Ave.), o godzinie 7:30 wieczorem. Gościa wprowadzi dr Tymoteusz Karpowicz.

Odznaczenie Dla Matki Teresy

Matka Teresa z Kalkuty, założycielka Zgromadzenia Misjonarek Miłości w 1950 i laureatka pokojowej nagrody Nobla w 1979 roku, odznaczona została ostatnio przez prezydenta Indii Neelana Sandżiwa Reddy najwyższym odznaczeniem indyjskim "Bharat Ratna".

Odznaczenie to, które jak dotąd, otrzymało bardzo niewiele osób, przyznane zostało Matce Teresie w uznaniu jej zasług w niesieniu pomocy cierpiącym mieszkańcom ruder Kalkuty oraz bezdomnym tego największego, bo liczącego 7 milionów ludzi miasta w Indii (638 milionów ludności).

Blouses Above All!

Printed Pattern

One has a pretty band collar and buttons down one side; the other has a shawl collar and placket front. Both GO, GO, GO all summer with lots of partners.
Printed Pattern 4949: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) side-buttoned 2 1/8 yds. 45-in; other 1½ yds.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.
127-Afghans 'n' Doilies... $1.50
129-Quick/Easy Transfers. $1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56. $1.50
132-Quilt Originals..... $1.50

ZNACZOR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

29 (Ciąg Dalszy)

Sam Antoni niewiele potrzebował dla siebie: ot aby starczyło na palenie, na parę juchtowych butów i na jaki taki przyodziewek. Na to wystarczał zaś jego zarobek we młynie, bo pracy bynajmniej nie porzucił, chociaż Prokop tak z wdzięczności za syna, jak i przez wzgląd na to, co Antoni im oddawał, sam go do tego namawiał.

A tymczasem napływ pacjentów rósł. Zdarzały się nawet takie dni, gdy Antoni nie mógł urwać ani godziny na robotę. Pod jego drzwiami stało po dziesięć i więcej furmanek z obłożnie chorymi. Tacy, co się czuli jeszcze na siłach, przychodzili piechotą, chyba, że przybywali z daleka, bo i takich zdarzało się sporo.

W alkierzu, w sionce i w samej izbie pokątach, wyrastały istne stosy podarków, bo matka Agata godziła się brać jeno to, co do pożywienia, natomiast płótno, wełnę, len, skóry baranie i cielęce, pierze, a przede wszystkim zioła, na które to jedynie łapczywy był Antoni, leżały na kupie.

— Śmieci tu u ciebie, jak w kotucju — mówiła szerokobiodra Zonia, podpierając się pod boki — a wszelkiego dobra jak u Żyda za piecem. Powiedziałbyś, to ci uprzątnęłabym... Podłogę też wyszorować trzeba...

— Niech tam — machnął ręką. — Mnie i tak dobrze...

— Okna umyć też warto — dodawała.

— Obejdzie się.

— Mężczyzna bez opieki, jak ogród bez płotu.

Antoni milczał w nadziei, że gdy nic nie odpowie, Zonia jak zwykle postoi, postoi, a potem zabierze się i pójdzie. Lubił ją nawet, cenił za jej życzliwość, ale wolał być sam.

Zonia jednak tym razem nie ustępowała:

— Chłop z ciebie, Antoni, zaradny. Tylko swojej korzyści nie umiesz patrzeć. Ho, ho, jakie bogactwa mógłbyś zebrać, żebyś zechciał. Tyle narodu przychodzi do ciebie. Pomagać chorym to owszem, chrześcijańska rzecz. Jak biednemu, to i za darmo, ale aż wnętrzności we mnie przewracały się, żeś od takiego na przykład bogacza jak Dulejko z Bierwiatów, tylko podkożuszek wziął. On by ci i krowę dał, jakbyś zażądał. Pieniądze mógłbyś zebrać.

— Nie potrzebne mi pieniądze — wzruszył ramionami. — Ja i tak głodu nie cierpię, a nie mam dla kogo zbierać.

— A to twoja wina.

— Niby co?

— Że nie masz dla kogo. Powinieneś mieć swoją babę i dzieci.

— Stary już jestem — mruknął wymijająco.

Zonia wyszczerzyła zęby:

— Taki ty i stary. Niejedna poszłaby za ciebie.

— Obejdzie się.

— Ja sama poszłabym. Prawdę mówię. Poszłabym.

Antoni prędko odwrócił się od niej i mruknął:

— Zostaw te głupstwa.

— A dlaczego głupstwa?... Nie bój się. Miesiąc nie minie, żeby kto do mnie nie swatał się. Jaż taka ostatnia nie jestem, choć wdowa. W zeszłą niedzielę sam widziałeś, przyjechali z Wickunów stary Baran i sadownik Siwek. Chcieli mnie dla młodszego Miszczonka, A ja nic, choć on i młodszy ode mnie i całą włókę po ojcu dostanie. A ja nic. Nie takiego ja chcę męża. A za ciebie pójdę i tylko słowo powiedz. I żebyś wiedział, że sam Prokop rad by...

— Nie mnie żenić się Zoniu...

— Nie podobam się tobie?

— Co tam podobanie. Żadna mi się nie podoba, bo ja nie do żeniaczki.

— Niby dlaczego?

— A ot, tak.

— Baba ci potrzebna. Może nie?

— A nie.

— No, to niech cię cholera weźmie! — wybuchła niespodziewanie Zonia. — Żebyś na górce stał i słońca nie zobaczył! Żeby cię trasca mordowała! Żebyś w wodzie siedział i pić chciał! Widzisz go! Takiś nieużyty?... Takiś zawzięty?... Dobrze, dobrze! Popamiętam to sobie! Tfu!

I wylatywała czerwona z gniewu, trzaskając drzwiami. Ale nazajutrz nic w niej gniewu nie zostawało. Znowu pieczołowicie dolewała mu zupy, herbatę nalewała mocniejszą niż innym i szczerzyła równe białe zęby.

Poza nią nikt z rodziny młynarza do Antoniowej przybudówki nie zaglądał, wyłączywszy oczywiście małą Natalkę. Natalka dzień i noc siedziałaby tu, gdyby tylko mogła. Przywiązała się bardzo do Antoniego.

Któregoś dnia powiedziała mu:

— Ciotka Zonia coraz więcej się stroi. Wczoraj na jarmarku czerwoną bluzkę kupiła. I mydło pachnące kupiła. I trzewiki na takich wysokich obcasach...

— To i dobrze.

— Ale ja wiem, dlaczego ona się stroi.

— Bo baba, a baby lubią stroić się.

— Nie — potrząsnęła głową Natalka. — Ona dlatego, że chce z tobą żenić się.

— Nie gadaj byle czego — ofuknął ją.

— To nie ja, ale Witalis mówił. I babcia też.

— Głupstwa mówili.

Dziewczyna klasnęła w ręce:

— Prawda?... Prawda?...

— No pewno, że głupstwa, a ty czego się cieszysz?

— Bo ja wiem, dlaczego ty nie chcesz ciotki Zoni. Ty ożenisz się ze mną, jak ja dorosnę.

— Na pewno, na pewno — pogładził ją po włosach i uśmiechnął się.

— Ożenisz się?

— Tylko dorośnij.

Z nią jedną lubił rozmawiać i tylko do niej uśmiechał się czasami. Polubił Natalkę serdecznie. Toteż ilekroć zdarzyły się jej ataki padaczki, martwił się bardzo i obiecywał sobie zaraz na wiosnę wybrać się do lasu na poszukiwanie tych ziół, które mogły ją wyleczyć. W całej okolicy, gdzie na sprzedaż, albo na własny użytek ludzie zbierali rumianek, walerianke, miętę, kwiat lipowy, wrotycz, bielinę, sporysz, liście brzozowe, główki maku samosiejki, dzięgiel, piołun, babkę, wilcze jagody, cząbry, czarną różę i rozmaite inne zioła o to jedno nie mógł się dopytać.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

KRONIKA TRÓJCOWA

Nowenna Do Św. Antoniego

Nowenna dziewięciu wtorków do św. Antoniego z Padwy, rozpocznie się 15-go kwietnia, o godz. 7:00 wieczorem w dolnym kościele. Przewodnikiem nowenny będzie ks. Władysław Krempa. Nabożeństwa odprawiane będą w języku polskim i angielskim. Wraz z Nowenną do św. Antoniego, odbędzie się Nowenna do Dzieciątka Jezus z Pragi. Msza św. na poszczególne intencje dla wszystkich uczestników nowenny celebrowana będzie każdego wtorku rano o godzinie 7:30.

Święcone

Połączone Towarzystwa przy par. św. Trójcy urządzają Święcone w niedzielę, 13 kwietnia, o godz. 12 w południe w sali parafialnej. Bilety po $4.00 od osoby są do nabycia na plebanii podczas godzin biurowych lub po Mszy św. od marszałków. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na potrzeby parafii.

Klub Parafii Jadowniki Mokre

Klub Parafii Jadowniki Mokre uprzejmie zaprasza na "Zabawę Wiosenną," która odbędzie się 12 kwietnia, o godz. 8 wiecz. w sali "Nicholas," 2701 N. Naragansett Ave.

Do tańca będzie przygrywać orkiestra "Blue Sky." Zarząd Klubu wraz z komitetem przytogował miłe niespodzianki. Bar zaopatrzony w doskonałe trunki.

Edward Kozioł, prez.; Andrzej Jurczak, za komitet.

Zebranie Informacyjne Stow. Samopomocy

Ostatnio Stowarzyszenie Samopomocy otrzymało materiały i stosowane formularze, dotyczące wprowadzenia oczekiwanej wymiany Social Security pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Niemcami. W związku z powyższym Zarząd Stowarzyszenia organizuje specjalne Zebranie Informacyjne, które odbędzie się w niedzielę, 13 kwietnia, w lokalu Stowarzyszenia Samopomocy przy 1514 Milwaukee Ave. Początek o godz. 2:oo po poł. Wyjaśnień w tej ważnej sprawie udzieli Kierownik Sekcji Opieki Stowarzyszenia p. Jan Bieżanowski.

Zainteresowane osoby proszone są o punktualne przybycie.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Aleksandra Muleronek, Louis Szyszlak, Mildred Szatkowski, John Dombrowski, Walter Straube, Anna Laskowski, Zofia Nelson, Joanna Graban, Joseph Krawczyk, Anna Osetek, Walter Sznyras, Joseph Duda, Katarzyna Satko, Rose Oczkowska, Katarzyna Dreksler, Rose Strek, Józefina Miskiewicz.

Zmarli

Rose Strek, Marie Kamykowski, Anna Staniec, Stefania Fotza.

Tow. Pań Wanda

Obchodzi 45-lecie istnienia, 27 kwietnia. Msza św. o godz. 10:30; bankiet po Mszy św. na sali Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Ave. Bilety po $15.00 od osoby, można nabyć na plebanii. Po bankiecie bar otwarty i tańce do godz. 5:00 po poł. Parafianie są proszeni na tą imprezę.

Obchód Konstytucji 3 Maja

Tradycyjny Obchód Konstytucji 3 Maja odbędzie się wraz z pochodem w śródmieściu, w sobotę, 3 maja br.

Pochód wyruszy o godzinie 12-ej w południe od skrzyżowania Clark ulicy i Wacker i przemaszeruje po Clark na południe, do Congress Parkway. Program manifestacyjny odbędzie się w Richard J. Daley Plaza (Civic Center Plaza), przy ulicach Clark, Dearborn i Washington, po skończonym pochodzie.

Manifestacja zakończy się z Mszą św. w kościele św. Trójcy, 1118 Noble ulica, w niedzielę 4 maja, o godzinie 10:30 przed południem.

Chrzest

Andrzej Tadeusz Kraczynski, syn państwa Józefa i Anny Kraczynski, przyjmie Sakrament Chrztu św.

Plenarne Zebranie Skarbu Narodowego

Zarząd Komitetu Skarbu Nar. apeluje do swych członków i przyjaciół o liczny udział w nadchodzącym miesięcznym zebraniu, które odbędzie się w piątek, 11 kwietnia, o godz. 7 w domu 90 Pl. SWAP.

Porządek dzienny rutynowy. Przed zebraniem, jak zawsze sekr. fin. inkasuje wszelkie wpłaty.

Walter Mieczyński, prezes komitetu; Kazimierz Szternal, sekr. wyk.

Jutro w Kinie Milford "Halka" i Komedia "Marzenia Młodych"

Jutro od 6:30 w kinie Milford przy Pulaski narożnik Milwaukee Avenue, film ze złotej serii . . . wzruszającą opowieść z życia górali, ich stare zwyczaje jak odczynanie czarów, ich zaloty i swaty, ich piękne stroje i dziki taniec zbójnicki. Przemówi do Waszych serc tragiczna miłość uwiedzionej "Halki."

I Ty mu wierzysz biedna dziewczyno . . . wola zrozpaczony Jontek, Gdy Halka odrzuca jego chłopską miłość, bo kocha panicza ze dwora. Górale ostrzegają łatwowierną Halkę, że szlachcic ją porzuci. Gorzko płacze nieszczęsna i w porywie rozpaczy, Halka chce spalić kościół i uwodziciela w chwili jego ślubu.

Nie teatralne dekoracje, ale majestatyczne, groźne i piękne Tatry stanowią scenerię, w której rozgrywa się miłosny dramat Halki. Film "Halka," który sam w sobie jest magnesem przyciągającym widzów, uzupełniony jest doskonałą farsą o tematyce młodzieży w Polsce . . . w barwnej komedii "Marzenia Młodych."

Jutro od 6:30 wieczorem w kinie Milford przy Pulaski narożnik Milwaukee Avenue. W sobotę od 2-ej po południu, natomiast w niedzielę od 12:30 w południe oba filmy będą wyświetlone trzykrotnie.

AUTENTYCZNE
$2 PRZEŻYCIA $2
POLSKICH SPADOCHRONIARZY
w czasie okupacji niemieckiej!
"Pociąg Odchodzi o Północy"
Autor Wacław Solski
sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!
Zamówienia kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, ILL. 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

SPIRIT LAKE. — Wulkan na górze św. Heleny wyrzuca ciągle popiół z kraterów. Kłęby pary i popiołu widoczne są w promieniu wielu mil. (UPI)

Przed Sklepem Jubilera Premiera Już w Tę Sobotę

"Przed sklepem jubilera" to tytuł sztuki, którą napisał Andrzej Jawień — obecny nasz Papież Jan Paweł II — zaraz po drugiej wojnie światowej, kiedy był jeszcze młodym księdzem.

Jak przyjmie ją publiczność, jak na nią zareaguje, to są pytania na które aktorzy teatru Ref-Rena znajdą odpowiedź dopiero po premierze.

Publiczność bowiem przyzwyczaiła się raczej do sztuk lekkich i do "składanek," zwłaszcza importowanych.

Ileż to razy zapytywano mnie: "Czy będzie coś do śmiechu?" Śmiech to zdrowie, jak mówi nasze stare przysłowie. Owszem, zgadzam się, ale przecież każdy z nas czasem czuje jakąś potrzebę do głębszego zastanowienia się nad ciekawszymi problemami jakie nam przynosi życie.

A właśnie te problemy Andrzej Jawień porusza w swej sztuce, jakże pięknie napisanej i sercem odczutej.

Teatr Ref-Rena zaryzykował sztukę tę wystawić aż cztery razy, 12, 13, 19 i 20 kwietnia na Trójcowie z uwagi na to, żeby dać możność obejrzenia jej szerszej publiczności.

Nie raz słyszałam "O, w sobotę, nie mogę przyjść, mam party." Bardzo ciekawe, co? "W niedzielę też nie — mam znajome chrzciny."

Więc po to się gra w następną sobotę i niedzielę, żeby wszystkie towarzyskie spotkania odrobić i przyjść zobaczyć tę życiową sztukę.

Zapraszamy i czekamy.

Kardynał Wojtyła napisał jedną sztukę. Sztuka będzie pokazana jednorazowo. Czy to nie jest jedyna okazja?

N. Oleńska

Bezpłatny Kurs Języka Angielskiego

Nauka języka angielskiego dla zaawansowanych odbywać się będzie wieczorem w poniedziałki i środy od godz. 6:30 do 9:30 wieczorem, we wtorki i czwartki od godz. 6:30 do 9:30 wieczorem.

Kurs jest organizowany dla nowoprzybyłych do Chicago i tych, którzy chcą polepszyć swoją znajomość języka.

Zapis na bezpłatny kurs odbywać się będzie 14, 15, 16, 17 kwietnia w godzinach od 6:30 do 9 wieczorem przy 2148 North Long Avenue. Po więcej informacji prosimy dzwonić pod numer 637 — 5556.

Walne Zebranie Fundacji Kopernika

Już w tę niedzielę, 13 kwietnia, o godz. 1:00 po południu odbędzie się doroczne walne zebranie członków Fundacji im. Kopernika. Zebranie odbędzie się po raz pierwszy we własnym domu (kino Gateway), 5216 W. Lawrence Avenue.

Na porządku dziennym zebrania, sprawozdania Zarządu i Dyrekcji, sprawozdanie finasowe, interpelacje Zarządu, oraz omówienie planów przebudowy domu dla przystosowania go na Centrum Społeczno-Kulturalne Polonii.

W zebraniu mogą wziąść udział wszyscy, którzy interesują się tym ważnym projektem Polonii Amerykańskiej. Natomiast w głosowaniu mogą brać udział członkowie, którzy wpłacili $500, albo zadeklarowali wpłatę $500, a wpłacili przed datą zebrania najmniej $100.

Na zebraniu zostanie też dokonany wybór członków Dyrekcji.

Zabawa Polskiej Szkoły Im. Gen. W. Sikorskiego

Komitet Rodzicielski i Grono nauczycielskie Szkoły Sobotniej im. gen. W. Sikorskiego w Addison, Ill., urządza wiosenną zabawę taneczną w sobotę, 12 kwietnia, w sali Placówki 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park RD. w Chicago, Ill.

Bufet i bar obficie zaopatrzony. Gra świetna orkiestra "NOVA." Początek o godz. 8 wieczorem. Dochód przeznaczony na rozwój szkoły.

Bardzo mile widziani wszyscy miłośnicy tańca.

S. Kamiński — za komitet.

Bezrobocie w Wielkiej Brytanii

W pierwszych dwu miesiącach br. wzrosła ilość bezrobotnych w Brytanii wprawdzie tylko nieznacznie, bo o niespełna 18.000, ale w sumie wzrosła do 1.422.000. Najbardziej dotknięte bezrobociem są: północ Anglii 9,2%, Szkocja 9%; Walia 8,4%; północny zachód 7,7%. W hrabstwach York, płd. zachodu i zachodnich Midlandów bezrobotni wynoszą około 6%; we wschodnich Midlandach nieco ponad 5%; we wschodniej Anglii 4,6%; w płd.-wschodniej Anglii (razem z Londynem) niespełna 4%. Grożące zamykanie dodatkowych stoczni i stalowni, nie mówiąc o strajkach, może te różnice zwiększyć.

"Pieśni i Tańce Polskie" Prezentuje "Polonez"

W niedzielę, 13 kwietnia, o godz. 3 po poł., w sali Marie Curie High School, przy 4959 Archer (narożnik Archer i Pulaski) wystąpi znany zespół taneczny A. Dobrzańskiego "Polonez" w programie pieśni i tańców z pięciu regionów Polski.

Bilety w cenie $4 można zamawiać telefonicznie po godz. 6 wiecz. pod nr. 523-1014 lub 685-5684, a w godz. od 9 rano do 3:30 po poł. pod nr. 523-5523.

Prosi o Kontakt

Stanisław Stoch, przybyły niedawno do Chicago, zgubił wszystkie dokumenty i adresy. W związku z tym prosi swoich przyjaciół i znajomych: Stefana Radonia, Marka Kościołka z Krakowa, Stanisława Radzika, A. Możdzińskiego ze Skawiny, Adama Mayka z Komornik, Jana Łętocha z Jawornika, Stanisława Zabłockiego z Trzemeśni o telefoniczne skontaktowanie się z nim. Podajemy numer telefonu, aktualny od godz. 10 rano do 3 po południu: 247-1257.

Korpus Pomocniczy Placówki 5 SWAP

Plenarne posiedzenie i "Swięcone" Okr. I-go Korp. Pom. SWAP odbędzie się w niedzielę, 13 kwietnia, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Posiedzenie o godz. 2 po poł. zaś "Swięcone" o godz. 4 po poł. Prosimy Koleżanki o wzięcie udziału.

Następne posiedzenie Korpusu odbędzie się w sobotę, 26 kwietnia, o godz. 1 po poł. Po posiedzeniu udajemy się gremialnie na Bazar Okręgu I-go, gdzie występujemy razem z Placówką 5-tą. Bazar Okręgowy odbędzie się w sobotę i niedzielę, 26 i 27 kwietnia, w górnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

M. Sadowska — prez.
M. L. Szeląg — sekr.

SPK Wierność Żołnierska Tradycyjne "Święcone"

Zarząd Koła zawiadamia, a zarazem apeluje do członków o liczny udział wraz rodziną i przyjaciółmi w tradycyjnym spotkaniu przy stole ze Święconym.

Organizowane ono jest wspólnie z Oddziałem Koła A.K. w niedzielę, 13 kwietnia, o godz. 3 po poł. w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

W tegorocznej Paradzie 3 majowej "Wierność Żołnierska bierze udział wspólnie z Oddz. Koła AK. Zbiórka przy ul. Clark i Wacker Drive, o godz. 11:30.

Z uwagi na przypadające 100-lecie ZNP, liczny udział w tej barwnej paradzie b. pożądany.

Zarząd Koła

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—**Gmina 143 ZNP** w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 west 48-ma ulica, o ogdzinie 7:30 wiecz.

2—**Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP** w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—**Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP** — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—**Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP** 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

5—**Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP**w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra w Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

Pol. Am. Social Club — posiedzenie w czwartek, 10 kwietnia, o godz. 8 wiecz. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

K. Gruchot, prez.; Fr. Zabielski, sekr. prot.

6—**Biała Róża, Grupa 2326 ZNP** Każda 3 środa miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godz. 7 wieczorem.

7—**Tow. Wisła, Gr. 1919 ZNP**, 2-ga niedziela miesiąca w sali Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2 po południu.

8— **Tow. Millenium, Gr. 3175 ZNP** 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

9—**Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP** 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica, o godz. 2-ej po poł.

10—**Tow. Bol. Chrobrego, Grupa '577 ZNP**—w 4-tą niedzielę mies., w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po południu.

Tow. Wierność Gr. 2927 odbędzie miesięczne posiedzenie w środę, 16 kwietnia, o godz. 7 wiecz. w Cornell Park, 51 i Wood ul.

M. Winiecka, prez.; M. Pawlikowska, sekr. prot.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Wycieczka Gm. 87 ZNP Do Yorkville, Ill.

Zarząd Gm. 87 ZNP, podaje do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom, Grupom przynależnym do Gm. 87 ZNP oraz Polonii, że urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville Ill., w niedzielę, 29 czerwca. Koszt przejazdu w obie strony autobusem i czas będą podane w odpowiednim czasie.

Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy.

Posiedzenia

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 13 kwietnia, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 2 po poł.

* * *

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zawiadamia swoich członków, że miesięczne posiedzenie, odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia, w sali Stow. Weteranów Polskich, 4139 S. Kedzie Ave, o godzinie 2 po poł.

Zebranie Grupy 1010 ZNP

Posiedzenie Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 13-go kwietnia, o godz. 2 po poł., w lokalu pnr. 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, Ill. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, członkowie więc proszeni o przybycie.

H. Saj, prez.
W. Kuman, sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Parafii Niedomice

Miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Niedomice odbędzie się w niedzielę, 13 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w lokalu pnr. 3858 W. Diversey Ave.

Zarząd prosi członków o udział w posiedzeniu. Sympatycy klubu mile widziani. Bronisław Bysiek, prezes
Janina Kieć, sekr. prot.

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP

Posiedzenie miesięczne Grupy 759 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 14 kwietnia o godz. 7:30 wiecz. w sali pnr. 5639 N. Milwaukee Av.

Prosimy wszystkich członków o przybycie ze względu na ważność omawianych spraw.

J. Jurek, prez.; St. Wodka, sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Parafii Jordanów

Posiedzenie Klubu Parafii Jordanów odbędzie się w niedzielę, 13 kwietnia w sali SWAP, 4800 S. Wood, o godzinie 2 po poł. Będziemy omawiali sprawę udziału w Paradzie Trzecio-Majowej, która odbędzie się w sobotę, 3 maja w śródmieściu. Mamy sztandary, więc musimy się postarać aby te sztandary były w tym Pochodzie Trzecio-Majowym.

W miesiącu maju nasz Klub Parafii Jordanów nie będzie miał posiedzenia z powodu tego, że w tym dniu przypada Dzień Matki.

Frank Rapacz, prezes; Edward Marchiński, przew.; Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Koncert Fortepianowy J. Twardowskiego

W niedzielę, 13 kwietnia, w sali koncertowej na 7 piętrze Chicago Conservatory College, 410 S. Michigan Av., o godz. 6:30 wiecz. odbędzie się koncert fortepianowy Janusza Twardowskiego. W programie muzyka Modesta Mussorgsky'ego i Roberta Schumanna.

Zebranie Miesięczne Klubu Pojawian

Klub Pojawian odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 13 kwietnia w sali pnr. 3192 N. Milwaukee Av. Początek o godz. 2:30 po poł. Zarząd prosi o liczne przybycie. Mamy ważne sprawy do załatwienia.

Jan Rębacz, prez.

UBEZPIECZENIA
SAMOCHODOWE
NA ŻYCIE
OD OGNIA
STATE FARM INSURANCE
DZWOŃ PO POLSKU LUB ANGIELSKU:
Stefańczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY

Open 7 Days Wk. 9-8 P.M.
COBEY HDWR.
2843 Milwaukee
252-7955
REMODELING SALE
Luggage
Wallpaper
DP & E
Paints
30% OFF
White Gal. Size Till Apr. 30
110V-220V Transformers
AC 110V-220V DC Adapter
AM/FM Cassette Recorders
Calculators
We reserve right to limit quantities. Prices are in effect while quantities last.

REWOLUCYJNY SYSTEM ELEKTRONICZNY
NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
W CIĄGU 4 MIESIĘCY W WASZYM DOMU
KURSY DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH. Obsłużymy każdą osobę w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, która chce otrzymać informacje bez żadnych zobowiązań.
NAZWISKO: _____ ADRES: _____ TEL: _____
INTERNATIONAL LABORATORY OF LANGUAGES
430 CENTRAL AVE., JERSEY CITY, N.J. 07307, USA

GOTÓWKA ZA SREBRO i ZŁOTO
ZŁOTE i SREBRNE MONETY, BIŻUTERIA, ANTYKI, DIAMENTY
SREBRNE DOLARÓWKI do $25.00 szt.
V.F.
SHELDON CORD PRODUCTS
2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL. TEL.: 973-7070

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Arogancja Izraela

W postawie prezydenta Cartera i kół administracji rządowej, prowadzących politykę zagraniczną kraju, w wystąpieniach czołowych dzienników, jak wreszcie w nastrojach opinii publicznej zarysowuje się coraz silniej i coraz wyraźniej zniecierpliwienie arogancką taktyką Izraela w sprawie przyszłości arabskich obszarów, okupowanych przez Izrael, jak też w podstawowych zagadnieniach autonomii dla Palestyńczyków. Bojowy premier Menachem Begin, mając poparcie rządzącej koalicji, stwarza fakty dokonane, zmierza do rozbudowywania osiedli izraelskich, a później rozdziera szaty, gdy Washington zajmuje negatywne stanowisko co do tej osiedleńczej polityki.

Sprawa ta nabiera coraz bardziej charakteru konfliktu na linii Washington-Jerozolima, antagonizuje Egipt, przyczynia się do usztywnienia postawy świata arabskiego. Toteż prezydent Carter podjął nowe posunięcia mediacyjne, zapraszając do Washingtonu egipskiego prezydenta Sadata, po którego wizycie przybędzie na rozmowy również Begin.

Prezydent Carter wystąpił w czasie przyjęcia na cześć Sadata z oświadczeniami, które w sposób zdecydowany ustaliły postawę Washingtonu. Prezydent wysunął żądanie, aby Egipt i Izrael nie dopuściły do załamania się nadziei, jakie wiążą się z ustaleniami pokojowymi w Camp David.

Dla Begina i jego skrajnie nacjonalistycznych popleczników w Izraelu, jak i dla tych kół amerykańskiego żydostwa, które działają niejako w roli lobbistów państwa żydowskiego i jego interesy stawiają ponad aktualnymi interesami Stanów Zjednoczonych, to wystąpienie Prezydenta na pewno znowu będzie okazją do wzmożenia nacisków w ramach amerykańskiej sytuacji politycznej, a to tym bardziej, że rok prezydenckich wyborów stwarza wygodne warunki operowania dla wszystkich kategorii rzeczników interesów specjalnych.

Taktyka Izraela i taktyka amerykańskich Żydów są pilnie obserwowane przez świadome niebezpieczeństw koła amerykańskie, rządowe i prasowe. W szczególności niepokojące jest, że Izrael zamierza zwiększyć naciski, aby Carter w tym roku prezydeckich wyborów zaciągnął specjalne zobowiązania wobec Izraela. Według doniesień "Washington Post" z Jerozolimy, podobne naciski mają być podjęte i w stosunku do tych prezydenckich kandydatów, którzy jeszcze prowadzą kampanię i muszą w swoich wyliczeniach taktycznych liczyć się z głosami wyborców żydowskiego pochodzenia, jak też z wpłatami kół żydowskich na kampanie.

Doszło nawet do tego, że parlament Izraela zorganizował specjalny zespół "truth squad", który ma mieć zadanie wmieszania się w wewnętrzną politykę amerykańską właśnie przez przeprowadzenie nacisków na kandydatów prezydenckich. Jest to więc po prostu, polityka i taktyka arogancji, które z jednej strony uderzają w tony żądań "sujusznika", a z drugiej chcą specjalnymi naciskami przekreślić wymogi interesów amerykańskich, aby zadbać jedynie o interesy Izraela.

Te metody Izraela oraz jego żydowskich lobbistów w tym kraju są stanowczo nie do przyjęcia. Prowadzą one bowiem w praktyce do realizowania celów i interesów nie amerykańskich, ale obcych, choćby chodziło tu o interesy faktycznego, amerykańskiego sojusznika, jakim formalnie rzecz biorąc jest Izrael.

"Tak, Izrael jest sojusznikiem . . . Ale co z Egiptem?" Takie ujęcie znalazło się w tytułach dwóch artykułów redakcyjnych chicagoskiej "Tribune". Dziennik ten, co jest bardzo znamienne, kilkakrotnie już występował przeciw aroganckiej polityce Begina w odniesieniu do świata arabskiego, szczególnie zaś w odniesieniu do Egiptu, który przecież przez decyzje w Camp David bardzo wyraźnie zobowiązał się do polityki ustępstw, a prezydent Sadat odważnie poszedł na te ustępstwa i czynami potwierdził ustalenia "szczytowego" spotkania w Camp David.

Obecna polityka Izraela w sprawie osiedli żydowskich na okupowanych terenach arabskich, jak też taktyka gry na zwłokę w sprawie rozwiązania problemu przyszłości Palestyńczyków jest — co trzeba wyraźnie powiedzieć — szkodliwe dla Izraela. W Izraelu bowiem również narasta niepokój, że skrajni nacjonaliści z bloku Begina wpychają Izrael w ciasną ulicę, zaogniając nastroje w świecie arabskim oraz antagonizując stosunki z Washingtonem.

Amerykanie odnoszą się na ogół sympatycznie do Izraela, ale "mogą powoli zmienić swoje poglądy", ostrzegał kolumnista Nick Thimmesch, który wystąpił ostatnio z wezwaniem, aby Izrael nie mieszał się, przez swoich lobbistów i przez swoją metodę działania przy pomocy wspomnianej "truth squad", w wewnętrzno-polityczne sprawy Stanów w tym roku prezydenckich wyborów.

Podkreślić trzeba też, że Stany Zjednoczone są jedynym sojusznikiem Izraela. Państwa Europy Zachodniej dla zapewnienia sobie dostaw ropy naftowej, coraz wyraźniej popierają stanowisko świata arabskiego w jego konflikcie z Izraelem.

Bojkot Olimpiady

Komitety olimpijskie Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych państw zachodnich, oraz większość sportowców nie chcą wiedzieć, że dla władców Kremla sport jest instrumentem polityki, takim samym jak wymiana handlowa kulturalna, dywersja itd. Na szczęście zrozumieli to sternicy naszej polityki zagranicznej. Dowodem tego włączenie przez prezydenta Cartera bojkotu olimpiady w Moskwie do sankcji przeciw Rosji Sowieckiej za najazd na Afganistan.

Asystent sekretarza stanu Hodding Carter III w liście rozesłanym do środków masowego przekazu zwraca uwagę, że dla sowieciarzy olimpiada jest "walką polityczną" między siłami "postępu" i "reakcji". Ma ona podnieść prestiż Rosji Sowieckiej w świecie i szacunek dla jej władców. Na dowód, że nie są to gołosłowne twierdzenia, Hodding Carter III przytacza długie zdanie z podręcznika dla sowieckich aktywistów partyjnych z 1979 r.:

"Powierzenie urządzenia olimpiady stolicy pierwszego państwa socjalistycznego jest przekonywującym dowodem powszechnego uznania historycznego znaczenia i trafności polityki zagranicznej naszego kraju, ogromnych zasług Związku Sowieckiego w walce o pokój, jego wkładu do międzynarodowego ruchu olimpijskiego, oraz rozwoju kultury fizycznej i sportu".

To długie zdanie z podręcznika dla politruków i agitatorów komunistycznych powinno przekonać rozsądnych ludzi na Zachodzie, że powierzenie Rosji Sowieckiej organizacji olimpiady było wielkim błędem. Ten sam podręcznik dla aktywistów partyjnych uwypukla wydanie dziesiątków milionów rubli na olimpiadę, rozwodzi się o napływie turystów z całego świata, oraz znaczeniu propagandowym olimpiady. Przeszło półtora biliona ludzi na świecie będzie oglądało na ekranach telewizyjnych zawody i "zdobycze" socjalizmu w Rosji.

Nieobecność zawodników amerykańskich, którzy są głównymi konkurentami do czołowych miejsc we wszystkich dziedzinach sportu, zmniejszy poważnie znaczenie rozgrywek w Moskwie, ich wartość propagandową i, co nie jest również bez znaczenia, napływ dewizowych turystów.

Wątpimy, czy do zaślepionych członków komitetów olimpijskich i sportowców trafią rzeczowe argumenty prezydenta Cartera i jego doradców, ale rząd federalny nie jest bezradny. Hodding Carter nie pisze o tym, ale przedstawiciele Białego Domu starają się, by Kongres do uchwały o bojkocie olimpiady dołączył surowe sankcje przeciw nieposłusznym. Jednym ze środków byłoby cofnięcie zwolnienia datków dla Komitetu Olimpijskiego od podatków. Prezydent Carter może zawetować uchwaloną przez Kongres subwencję dla Komitetu Olimpijskiego w wysokości $4 miliony. Niezależnie od akcji rządu, społeczeństwo wykazuje swoje niezadowolenie ze stanowiska Komitetu Olimpijskiego wstrzymaniem datków pieniężnych.

Członkowie Komitetu Olimpijskiego zdają sobie sprawę z możliwości rządu i podnoszą krzyk, że prezydent Carter ich "szantażuje". Jest to obłudny wybieg dla usprawiedliwienia obłędnego stanowiska, że sport jest ponad wszystkim, Rosja może wyzyskiwać go dla swoich celów politycznych, ale Stany Zjednoczone nie mogą się temu sprzeciwiać. Prez. Carter korzysta ze swoich uprawnień i spełnia konstytucyjny obowiązek ochrony interesów państwa. Rozumie to dobrze społeczeństwo i popiera Prezydenta w rozgrywce z Komitetem Olimpijskim.

To i Owo

W Malezji zaopatrzono słonie w specjalne kołnierze z wmontowanym w nie urządzeniem elektronicznym, które nadaje brzęczykiem sygnały dźwiękowe. Ma to ostrzegać strażników kiedy słonie zbliżają się do uprawnych pól.

INNI PISZĄ:

Umieszczone ponizej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Kobietach

NOWY DZIENNIK — Nie, nie. Nie chodzi o ich wdzięk, urodę i modę, ani nawet płeć. Chodzi o zmieniającą się błyskawicznie rolę kobiet w amerykańskim życiu zbiorowym.

Biuro Spisu Ludności (Bureau of Census) ogłosiło ostatnio interesujące dane statystyczne, które rzucają rewelacyjne światło na profil amerykańskiej kobiety. Raport tego biura nosi tytuł **Statistical Portrait of Women in the United States, 1978.**

Wiadomo, że kobiety stanowią w USA więcej niż połowę ludności. Jest to zjawisko typowe dla całego uprzemysłowionego świata. Ale jeśli chodzi o kadry pracownicze, wynoszące ponad 90 milionów osób, liczba kobiet w ciągu 8 lat podniosła się z 32 do 42 milionów. Stanowi to prawie połowę. Z tym, że udział kobiet w wieku od 25 do 34 lat podniósł się z 45 do 62%. Z drugiej strony tylko 49% zatrudnionych kobiet pracuje na pełnym etacie. Reszta jest zatrudniona dorywczo. Dowodzi to, że kobiety nadal pełnią obowiązki rodzinne, domowe, wychowują dzieci i prowadzą dom. W większości kobiety wykonują prace biurowe, administracyjne i usługowe. Tylko 16% pracuje w zawodach wolnych i technicznych.

Męska część naszego społeczeństwa powinna uderzyć się w pierś. Srednia zarobków kobiety amerykańskiej zatrudnionej na pełnym etacie wynosiła w 1978 roku — 8,620 dolarów. A mężczyzn? W tej samej kategorii mężczyźni zarabiali średnio 14,630 rocznie. Skąd bierze się tak duża różźnica? Z jednej strony, mężczyźni mają więcej doświadczenia, wykształcenia zawodowego i więcej sił fizycznych. Z pewnością jednak nadal gra rolę uprzedzenie i dyskryminacja wobec pracy kobiet, niechęć awansowania ich i przydzielania prac zleconych. Poza tym 51% pracuje dorywczo.

Kobiety z większą od mężczyzn determinacją zmierzają do osiągnięcia właściwego i dodatkowego wykształcenia. **Drop-outs** studentek są mniej liczne niż wśród studentek. Liczba kobiet na wyższych uczelniach w wieku 16—34 lata w latach 70-tych wzrosła o 57%; u mężczyzn tylko o 16%. Może więc wkrótce okazać się, że żeńska część społeczeństwa będzie miała lepsze wykształcenie od męskiej. Podkreślamy "formalnego", gdyż jest powszechnie wiadome, że kobiety więcej od mężczyzn czytają, więcej czasu poświęcają zajęciom kulturalnym itd.

Coraz więcej kobiet zmierza do znalezienia kariery i zdobycia niezależności materialnej przez małżeństwem. Daje im to samodzielność życiową, z czym z kolei wiążą się dalsze zmiany w amerykańskiej strukturze społecznej.

A więc jest teraz dwa razy więcej młodych kobiet samodzielnych niż w poprzednim pokoleniu. W latach 1970-1978 liczba kobiet w wieku 25-34 lat, które nigdy nie weszły w związki małżeńskiej, wzrosła o 111%. Jeszcze wyższy był procent kobiet w tym samym wieku, które rozwiodły się i zdecydowały się nie wychodzić powtórnie za mąż. Procent ten wynosi 170. A w ogóle prawdopodobieństwo rozwodu kobiet podniosło się trzykrotnie. Wszystkie te zjawiska wskazują, że kobieta czwartego ćwierćwiecza XX wieku nie widzi swej drogi życiowej wyłącznie w małżeństwie.

Procent urodzeń przypadający na młodą kobietę w omawianym okresie spadł z 2.4 dzieci na poniżej 2. Biuro Statystyczne dochodzi do wniosku, że wynika to przede wszystkim z faktu, że samotne i samodzielne kobiety rzadko jeszcze decydują się na posiadanie dzieci.

Równouprawnienie kobiet przyszło w USA późno. Do drugiej wojny światowej życie amerykańskich kobiet regulował surowy konwenans. Dopiero w czasie wojny, kiedy miliony mężczyzn odpłynęło na wojnę, kobiety stanęły przy warsztatach. To nie tylko ruch równouprawnienia, fenomen lat sześćdziesiątych, ale życie pchnęło amerykańskie kobiety do pracy i zawodów, które dla kobiet europejskich stały otworem już kilkadziesiąt lat wcześniej. Wszystko jedno, jakie są tego przyczyny; faktem jest, że zmiana pozycji społecznej i ekonomicznej kobiet przyczynia się do powstania innego społeczeństwa, w którym przewaga jednej płci nad drugą zaczyna należeć do przeszłości.

Postulat — kobieta wiceprezydentem czy prezydentem Stanów Zjednoczonych może spełnić się w najbliższym dziesięcioleciu. Premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, premier Indii Indira Gandhi, przewodnicząca parlamentu europejskiego — Simone Viel, stanowią dla amerykańskich kobiet zachęcające przykłady.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Uznanie Dla Prezesa K.P.A.

Duża część oficjalnych przemówień, zaciekłych nieraz dyskusji i wypowiedzi (artykułów) prasowych na polonijne tematy jest właściwie tylko wałkowaniem tematu: Polonia jako taka, a jak nie jako taka, to jako jaka i dlaczego?

Dlatego też z radością i uznaniem należy przyjąć każdy wypadek konkretnej i udanej działalności na polonijnej niwie. Przykładem takiej pozytywnej działalności jest niedawny sukces Polonii w sprawie pokazanego w telewizji filmu "The End." Na skutek szybkiej i zdecydowanej interwencji osobistej prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej A. Mazewskiego, sieć telewizyjna NBC zgodziła się usunąć obraźliwe dla Polaków oraz Amerykanów polskiego pochodzenia sceny i epitety z tegoż filmu.

A więc brawo i "sto lat" dla p. Mazewskiego. To się nazywa skuteczne zwalczanie. Posyłam z tej okazji datek na fundusz K.P.A. Miejmy nadzieję, że ta udana akcja w obronie polskiego imienia zamknie usta tym wszystkim, którzy ględzą o beznadziejności jakiejkolwiek akcji na tym polu, bo (jak twierdza): "i tak się nie da nic zrobić." . . . Prezes K.P.A. udowodnił, że jednak można coś zrobić jak się tylko zdecydowanie chce.

Daj Boże aby ta sprawa była dobrym początkiem w szeroko zakrojonej kampanii przeciwko poniżaniu i wyszydzaniu naszej grupy etnicznej w Ameryce. Bo moim zdaniem, głównym źródłem odrodzenia i uaktywnienia Polonii jest właśnie zwalczenie sterotypowych i fałszywych pojęć o Polsce i Polakach. Jak się skończy stupidpolakowanie — to zacznie się odrodzenie Polonii, a co za tym idzie ustawienie jej na należnym poziomie wśród innych grup amerykańskiego społeczeństwa. Jak się skończy stupidpolakowanie — skończy się też uciekanie młodych generacji od polonijnej działalności. Skończy się zmienianie nazwisk w celu zatarcia śladów swojego polskiego pochodzenia, co jest sprawą wcale nie błahą. Jest bowiem wśród tych ludzi wielu takich, którzy odnoszą nieraz wspaniałe sukcesy na takim czy innym polu, więc dobrze by było dla prestiżu Polonii gdyby reszta społeczeństwa wiedziała, że ich prawdziwe nazwisko kończyło się kiedyś na . . . ski. Wspaniałym przykładem, że nie ma się co wstydzić rodzinnego, polskiego nazwiska jest dr Zbigniew Brzeziński, który udowodnił, że nie zaszkodziło mu to wcale w zrobieniu wspaniałej kariery osobistej.

Jest nas 12 milionów mówił niedawno p. Mazewski i dla takiej masy ludzi ośmielam się twierdzić, że: "sky is the limit what we can do." . . . Trzeba się tylko wyzbyć nieuzasadnionego kompleksu niższości, tumiwisizmu i apatii.

Stefan Mnich

Sprawa "Dobrowolnego Więźnia Oświęcimia"

W weekendowym wydaniu "Związkowego" z dn. 28-29 marca rb. opublikowaliśmy artykuł Grzegorza Polaka na temat oficera polskiego, rotmistrza Witolda Pileckiego, "dobrowolnego więźnia Oświęcimia".

Artykuł ten ukazał się również w detroickim "Dzienniku Polskim" (25 marca). Echem tego był list do redaktora detroickiego pisma, Stanisława Krajewskiego, nadesłany przez prof. Andrzeja S. Ehrenkreutza, prezesa Polsko-Amerykańskiego Studium Spraw Polskich, który ujawnia dodatkowe szczegóły, dotyczące losów rtm. Pileckiego po wojnie.

Uważamy za wskazane przedrukowanie listu prof. Ehrenkreutza, aby i czytelnicy "Związkowego" zostali poinformowani o treści listu Profesora.

29-go marca, 1980

Wielce Szanowny
Panie Redaktorze:

Artykuł Grzegorza Polaka, p.t. "Dobrowolny więzień Oświęcimia" (Dziennik Polski, 25 marzec, 1980), omawiający fascynujące dzieje wojenne rotmistrza Witolda Pileckiego, przemilcza, a nawet i fałszuje ostateczne losy tego bohaterskiego człowieka.

Nieprawdą jest, iż "po wojnie osiedla się we Włoszech. Tam też pisze swoją obszerną, bezcenną wprost relację o pobycie w największym obozie zagłady, jaki zna ludzkość".

Wg wyczerpującej pracy Dr-a Józefa Garlińskiego, *Fighting Auschwitz,* **Pilecki po krótkim pobycie w II-im Korpusie, powrócił pod koniec 1945 roku do Polski. Tam został zaaresztowany i w dn. 15-go marca, 1948 roku skazany na śmierć.**

Egzekucja miała miejsce w tym samym roku w więzieniu mokotowskim. Ciało jego nie zostało wydane rodzinie i po dziś dzień nie znane jest miejsce jego grobu. Premierem rządu był wówczas Cyrankiewicz, były współwięzień z Oświęcimia.

Oto jak Polska Rzeczypospolita Ludowa potraktowała jednego z najodważniejszych bojowników o wolność Polski.

Pozostaję z poważaniem,
Andrzej S. Ehrenkreutz

A więc "ostateczne losy tego bohaterskiego człowieka" zostały rzeczywiście sfałszowane. Fałszerstwa dokonał krajowy autor, Grzegorz Polak, a jego artykuł rozesłała Krajowa Agencja Informacyjna (KAI).

Te fakty mówią wszystko, a do tego powinny być nauką dla polonijnej prasy, w tym i dla "Związkowego", z jak wielką ostrożnością trzeba traktować artykuły propagandzistów.

Sprostowanie Fałszywych Wiadomości

Na podstawie komunikatu Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Edwarda Raczyńskiego w sprawie nieprawdziwych wiadomości, rozsiewanych w ulotkach na terenie Stanów Zjednoczonych, na których oparty był artykuł "Londyńskie Krętactwo" w szeregu pism polonijnych, stwierdza się, że wiadomości te były zmyślone i miały na celu wprowadzenie w błąd polskiej grupy niepodległościowej.

Chodzi tu o sprawę konsultacji przeprowadzonej w Londynie w związku z wyznaczeniem następcy Prezydenta R.P. w myśl Konstytucji Kwietniowej z roku 1935.

Tak artykuł "Londyńskie Krętactwo," jak i te ulotki zawierają szereg zniesławiających insynuacji skierowanych przeciwko p. Kazimierzowi Sabbatowi, wyznaczonemu zarządzeniem Prezydenta R.P. z dnia 5 lutego b.r. na następcę Prezydenta R.P. i pośrednio wzywają do organizowania protestów przeciwko tej decyzji Prezydenta R.P.

Przebieg omawianej konsultacji przedstawiony jest fałszywie, jak np. informacja o rzekomych 8 kandydatach. Konsultacja miała charakter zamknięty i jej szczegóły nie mogły być ujawniane poza Kancelarię Cywilną. Wystarczy stwierdzić, że decyzja Prezydenta R.P. co do wyznaczenia następcy znajduje całkowite poparcie w wynikach konsultacji.

Insynuacje skierowane przeciwko p. Kazimierzowi Sabbatowi stanowią działanie, które w normalnych warunkach dawałoby podstawę do akcji sądowej o zniesławienie. Wezwania do nadsyłania protestów z powodu decyzji o wyznaczeniu następcy Prezydenta są niedopuszczalną próbą nacisku na Prezydenta R.P.

Kancelaria Cywilna jest w posiadaniu kilkakrotnych wypowiedzi z przeszłości osoby podpisanej na tych ulotkach, w których zawsze wypowiadała się za zachowaniem "czystej konstytucji" i przeciw jakimkolwiek ograniczeniom konstytucyjnych prerogatyw Prezydenta R.P., określając je jako "rokosz."

Podpisane w dniu 14 marca 1980 przez Szefa Kancelarii Cywilnej Bohdana Wendorfa.

(Od Redakcji: Sprostowanie to zostało nam nadesłane przez pułk. Aleksandra Kajkowskiego.)

Prezydent i Brzezinski

Tyg. "U.S. News and World Report" donosi, że prez. Carter w rozmowach prywatnych wyraża "lekko zawoalowaną" krytykę swego doradcy do spraw bezpieczeństwa, Zbigniewa Brzezinskiego. Jako przykład tygodnik podaje, że na studium o "maszynerii polityki zagranicznej" Prezydent dopisał, że Brzezinski prowadzi niedbale swój dział ("sloppy shop").

DZIAŁ KOBIET

Sportowe ubiory zawsze praktyczne i na czasie. Dżinsowe spódnice nie ulegają zmianie od lat. Na wszystkie okazje luźna bawełniana sukienka, ściągnięta wąskim paskiem zapinanym na guziczek.

Wiosenne Sałatki

SAŁATKA Z BIAŁEGO SERA

7 uncji sera białego
2 jaja
pęczek rzodkiewek
Około 6 uncji ogórków świeżych (1 szt.)
1 uncja młodej cebuli i szczypiorku
3 uncje śmietany do sałatki
(3—4 łyżki mleka zsiadłego).

Ser pokrajać w grubą kostkę (jeśli to niemożliwe — grubo pokruszyć). Ugotowane na twardo jaja pokrajać nieco drobniej niż ser. Opłukane rzodkiewki pokrajać w cienkie plasterki, ogórki — w ćwierćplasterki, cebulę i szypiorek drobno posiekać. Wszystkie składniki połączyć, dodać śmietanę, zsiadłe mleko, sól i ewentualnie szczyptę cukru; wszystko razem wymieszać widelcem tak, aby nie rozkruszyć zbytnio sera. Sałatkę podać w salaterce lub na małym półmisku — udekorowaną rzodkiewkami, listkami sałaty, pokrajanymi pomidorami itp. Nadaje się na śniadanie lub na kolację. Sałatkę przyrządza się na krótko przed podaniem.

Sałatkę z białego sera można przyrządzać przez okrągły rok. Jest to wysokobiałkowa potrawa, bogata w witaminy i składniki mineralne. Zgodnie z upodobaniami domowników, ilość młodej cebuli i szczypiorku można, zwłaszcza na wiosnę, zwiększyć.

TWAROG Z OWOCAMI

7 uncji tłustego twarogu
około 7 uncji truskawek świeżych lub mrożonych
pół szklanki mleka (śmietanki) do twarogu
2 uncje cukru do twarogu
około 2 uncje wafli, herbatników lub biszkoptów.

Swieży, wilgotny ser rozetrzeć wałkiem na gładką masę, dodając stopniowo mleko lub śmietankę. Opłukane truskawki przetrzeć przez sito (4 szt. zostawić w całości) i wymieszać z cukrem. Twaróg połączyć stopniowo z truskawkami, stale ucierając. Rozłożyć masę do czterech kompotierek lub pucharków i udekorować pokrajanymi truskawkami. Po wierzchu można deser polać śmietaną, zwłaszcza jeśli przygotowany jest z chudego twarogu. Oddzielnie podać herbatniki, biszkopty lub wafle.

Najlepiej ser przygotować w mikserze, gdyż wówczas powstanie lekki, puszysty krem. Ilość mleka lub śmietanki zależy głównie od wilgotności sera. Jeśli przyrządza się większą ilość deseru, a nie ma miksera, to twaróg należy zemleć w maszynce.

Najłatwiej i najszybciej można przygotować deser z sera pełnotłustego "Friendship". Do twarogu zamiast truskawek można dodać przetarte maliny lub poziomki.

SUROWKA WIOSENNA

3½ uncji śmietany
cukier, sok z cytryny, koperek i szczypiorek
1—2 główki sałaty
1—2 pączki rzodkiewek
3½ uncji ogórków świeżych

Sałatę, rzodkiewki i ogórek starannie opłukać i odsączyć z wody. Rzodkiewki pokrajać w cienkie platerki, obrany ogórek — w ćwierćplasterki, a sałatę — w grube i krótkie paski. Rozdrobnione warzywa tuż przed podaniem wymieszać ze śmietaną oraz pokrajanym szczypiorkiem i koperkiem, doprawić surówkę do smaku solą, niewielką ilością cukru i sokiem z cytryny. Można dodać do śmietany 1—2 łyżki gęstego zsiadłego mleka.

Surówkę przyprawiać na krótko przed podaniem, aby warzywa zachowały jędrność i świeżość.

SUROWKA Z MŁODEJ KALAREPY

Kalarepę opłukać, obrać i pokrajać w bardzo cienkie plasterki lub półplasterki. Bezpośrednio przed podaniem osolić i polać śmietaną wymieszaną z solą, cukrem i posiekanym koperkiem. Podawać jak mizerię — do mięsa, ryb, potraw z kasz, zapiekanek itp. oraz do śniadań z dodatkiem twarogu.

Na surówkę bierze się 1—2 młode kalarepy na osobę, zależnie od wielkości.

Kurczak z Nadzieniem Orzechowym

(Proporcja na 6 osób)

1 spory kurczak (ok. 3 funtów), sól, sok z pół cytryny, łyżeczka zmielonego jałowca i gałki muskatołowej; na farsz: 3 jajka, 6 uncji masła (ewent. roślinnego), 3½ uncji zmielonych orzechów, 2 czubate łyżki tartej bułki, trochę startej gałki, sól; 3½ uncji masła do pieczenia, łyżka oliwy.

Kurczaka sprawionego wypłukać (jeśli mrożony rozmrozić), odciąć u samej nasady szyję, pozostawiając jednak skórę, wygnieść na misce, posolić, skropić sokiem z cytryny, natrzeć jałowcem z gałką, odstawić. Przyrządzić farsz (przed rozpoczęciem tego etapu pracy — zapalić piekarnik, nastawiając płomień na więcej niż średni: w makutrze ucierać masło, dodając po jednym żółtku i białka składając na miskę, jeśli mamy wątróbkę — usiekać ją i dodać po trochu do ucieranej masy. Następnie ubić sztywną pianę z białek i dodać ją wraz z tartą bułką i orzechami do masła, lekko posolić, dokładnie wymieszać. Nałożyć farsz w tuszkę i w tzw. wole (pogardle i szyję), zaszyć, nóżki związać. Ułożyć w brytfannie lub na blaszcze do pieczenia, podkładając masło. Mięso posmarować oliwą, wstawić do piekarnika i piec przez pierwsze 15 minut nie otwierają drzwiczek. Następnie podlać trochę wody, polać tłuszczem mięso i piec dalsze pół godziny, polewając co 10 minut sosem od pieczenia.

Podając, przekrajać wzdłuż, wyjąć farsz, krając go w grube plastry, mięso podzielić na sześć porcji, ułożyć na półmisku, przybrać sałatą zieloną lub jarmużem.

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Krupa's Lounge	57	36	81
Sliz Foods	57	36	78
Club Mono Lounge	54½	38½	74½
Fara's Insurance	54½	38½	71½
Wheels SAC	48½	44½	66½
Geo. & Dot's	49	44	66
Dr. Blazewicz	46	47	60
Ted's Place	44½	48½	57½
Lesh's Lounge	42	51	54
Chuck's Wagon	40	53	50
Midway F. H.	37	56	49
Syrena's Lounge	28	65	37

Sliz Foods surmounted an obstacle in their challenge for the league title as they swept the works from the strong Dr. Blazewicz team in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Fred Michon had his marksman ability at large as he tallied a 557 series to pace the victors while throwing a flat ball was George Kubin shooting a hot 397 series.

Blazewicz	832	850	905	2587
Sliz's	1002	966	980	2948

Captain Joe Matayka led his Fara's Insurance team on a raid as they stripped Geo. & Dot's Lounge for two games and three points in a neat feast. Al Mientus was the hero for Fara's with a 225-585 and Dave DiLuffo upheld the losers with a 222-528 series.

Geo. & Dot's	919	922	900	2733
Fara's	1007	1100	896	3003

Ed szeredy's 507 tally inspired Ted's Place to dress Syrena's Lounge with a clean coat of whitewash. The hot shot for the losers was Sam Cosino with a 211-517. Bohemian coach Jimmy says Ted's team is shaping up and no trades in the future.

Syrena's	948	953	858	2759
Ted's	977	980	888	2845

Wayne Leonhardt had the big hand with a 219-564 for Midway Funeral Home as they buried Lesh's Lounge for a pair of games and three points. Jerry Jania was the best for the losers with a 512 series.

Lesh's	941	864	965	2770
Midway	947	1009	904	2860

Krupa's Lounge continued their winning ways with a clean coat of paint over Chuck's Wagon. Smiling Don Roza shooting 246-641 was the big noise for the victors while Steve Ogurek was hitting 200-572 for the losers.

Chuck's	960	971	933	2864
Krupa's	986	1050	1061	3097

Club Mono Lounge hit the jack pot as they mopped the Wheels SAC amidst a parade of strikes to take the full count. Mono's presented a beautiful attack paced by Rick Tarsa's 211-577 while Bill Miernicki hit a 598 for the Wheels. What's happened to the more beer kid Ace Michon.

Wheels	967	928	968	2863
Mono's	973	1050	1017	3040

Oddany Wielbiciel

(UPI) — Mike Haberman jest najbardziej oddanym wielbicielem piosenkarki, Lindy Ronstadt.

Spotkanie jej było jego "życiowym marzeniem".

Podczas ostatniego koncertu w Nashville zakupił tuzin róż, które zamierzał sam wręczyć swojej "bogince".

Zanim doszedł do jej pokoju został zatrzymany przez personel hotelu.

Niezrażony wykupił całe dwa pierwsze rzędy krzeseł (każdy $12) dla zwrócenia na siebie uwagi ukochanej, po czym prześlizgnął się do garderoby, zdołał dotrzeć do drzwi, skąd jednak został wyrzucony przez samą piosenkarkę, która zapytała go czy nie wie, że publiczność nie ma tam wstępu.

Zanim zdążył odpowiedzieć, producent Peter Asher wyprowadził go na zewnątrz.

Pokaz Przygotowywania Potraw Rybnych

W Chicago Fish House, pod adresem 1250 W. Division St., w następne trzy soboty miesiąca będą się odbywały pokazy przygotowywania potraw rybnych prowadzone przez Nancy L. Abrams, konsultantkę kulinarną.

Bezpłatne, 2-godzinne pokazy będą rozpoczynały się o godz. 12-ej ppł. w każdą sobotę.

Rozkład na bieżący miesiąc wygląda następująco:

Sobota, 12-go kwietnia — "Jak Gotować Potrawy Rybne".

Sobota, 19-go kwietnia — "Jak Smażyć Ryby".

Sobota, 26-go kwietnia — "Jak Oczyszczać, Przechowywać i Przygotowywać Małże".

Kartki z przepisami będą rozdawane podczas pokazów.

Po bliższe informacje dzwonić: — 277-7000.

Konfrontacje Teatralne

W Opolu odbyły się VI Opolskie Konfrontacje Teatralne, których tematem była klasyka. Na scenie Teatru im. Jana Kochanowskiego zespoły teatralne z całej Polski zaprezentowały nowe wystawienia utworów klasycznych.

I tak warszawski Teatr Narodowy pokazał "Treny" J. Kochanowskiego w reżyserii A. Hanuszkiewicza, Teatr Nowy z Poznania "Balladynę" J. Słowackiego w reżyserii J. Wiśniewskiego, Teatr im. Węgierki z Białegostoku — "Wesele" St. Wyspiańskiego w reżyserii J. Zegalskiego, Stary Teatr z Krakowa "Romans z wodewilu" W. Krzemińskiego w reżyserii M. Stebnickiej, Teatr im. J. Słowackiego — również z Krakowa — "Fantazego". J. Słowackiego w reżyserii K. Skuszanki, Teatr Polski z Wrocławia "Pana Jowialskiego" A. Fredry w reżyserii W. Zatorskiego, Teatr Wybrzeża z Gdańska — "Dziady" A. Mickiewicza w reżyserii M. Prusa. Gospodarze festiwalu zaprezentowali "Sędziów" St. Wyspiańskiego w reżyserii J. Nyczaka.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej) do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku włącznie
5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Co Słychać Wśród Podhalan

Co Słychać u Braci Podhalan Za Wielką Wodą

Z wiadomości przesłanych przez dr. Wincetego Galicę, czołowego działacza i organizatora wszystkich imprez regionalno-kulturalnych w Zakopanem, dowiadujemy się, iż na początku tego roku 1980 w dniach 23-24 lutego odbyły się uroczystości 75-lecia Ruchu Regionalnego w Zakopanem, w sali Miejskiego Domu Kultury, jak też równocześnie w dwóch świetlicach Zw. Podhalan w Zakopanem. W pierwszym dniu mgr. Waletny Obrochta odczytał referat pt. "Zadania i cele Ruchu Regionalnego".

Następnie zakopiański "Teatr Góralski" pod kierownictwem prof. Juliana Reimschussela przedstawił widowisko pt. "Śmiech to zdrowie".

W drugim dniu uroczystości jubileuszowych wystąpił młodzieżowy Zespół Regionalny pod kier. Marii i Andrzeja Styrczulów. W dalszej kolejności red. Włodzimierz Wnuk w sposób rzeczowy i zwięzły omówił początki ruchu regionalnego w Zakopanem. Na zakończenie połączone zespoły Klimka Bachledy i Bartusia Obrochty przedstawiły z iście aktorskimi umiejętnościami w przepięknej oryginalnej górskiej formie "Harnasie" Karola Szymanowskiego. W dniu 27 lutego br., w świetlicy "Swarna" podczas posiadów góralskich "rozpoczęły się dni "Muzyki Karola Szymanowskiego", które zostały zakończone w świetlicy Zakopiańskiego Oddziału Zw. Podhalan w tzw. "Białej Izbie". Ponadto koncerty odbywały się w sali hotelu Kasprowego i w Atmie. Ostatni koncert w dniu 2 marca br. odbył się w Domu Związku Podhalan w Ludźmierzu.

Wśród wielu gości znajdowali się wybitni muzykolodzy z całej Polski, tacy jak kompozytor Włodzimierz Kotoński, B. Hesse-Bukowska, Wanda Wiłkomirska i inni.

Nawiązując do występu Zakopiańskiego Teatru Góralskiego należy wspomnieć o jego narodzinach. Teatr Góralski został zorganizowany przy pomocy wielu światłych Podhalan na czele z prof. Julianem Reimschusselem.

Ten ofiarny działacz poświęcił prawie całe życie sprawie regionalnej kultury Podhala. Jak pisarzem dramaturgiem regionalnych sztuk góralskich. Jako muzyk opracował pierwszą i jedyną do tej pory góralską operę, "Jadwisia spod Regli", opartą na autentycznych nutach góralskich, i góralskiej gwarze. Sztuki profesora są popularne i grane przez wiele teatrów amatorskich tak w Polsce jak i wśród Podhalan na emigracji. W Chicago reżyserem sztuk profesora jest Maria Cukier-Jachymiak. Do sztuk, które były wystawiane w Chicago: należą: "Wesoła nowina", "Jasełka", "Piekielnica", "Góralskie zaloty" i inne.

W 1978 r. podczas jubileuszowych uroczystości 50-lecia pracy dramatyczno-pisarskiej prof. Juliana Reimschussela, zacny jubilat właśnie wypowiedział się na temat Góralskiego Teatru. W czasopiśmie kulturalnym w Polsce pt. "Scena" w artykule "Coś, co powtórzą wieki" profesor J. Reimschussel wypowiedział się: "Według mnie, teatr regionalny winien wystawiać sztuki, a głównie widowiska przedstawiające zwyczaje, legendy, opowieści, wierzenia, autentyczne pieśni, muzykę, gwarę i taniec. Od początku pobytu na Podhalu marzyłem o tym, aby powstał w Zakopanem prawdziwy Teatr Góralski. Bo mnie chodzi o to, żeby Górale nie zapomnieli tradycji, tego czym żyli ich dziadowie i ojcowie, żeby kochali to, co im najbliższe sercu. Mnie chodzi o Teatr regionalny na Podhalu. Bo to jest coś co przetrwa wieki, z pewnymi odchyleniami, utrzyma piękno regionu podhalańskiego, i pokaże go światu. Nie umrę dopóki tego nie zorganizuję".

Wymienione po części fakty dowodzą, iż sprawy regionu podhalańskiego nasi Bracia zza Wielkiej Wody podnoszą do rangi ogólnospołecznej.

Z Kroniki Żałobnej

Sp. Stanisław Wrześniak, członek Koła Zakopane Nr 34 Zespół "Hyrni", przy Związku Podhalan w Ameryce, nagle pożegnał się z tym światem. Pogrzeb odbył się 2 kwietnia br. W ostatniej drodze życia towarzyszyli zmarłemu Stanisławowi Wrześniakowi ubranemu w strój podhalański: rodzina i licznie zebrani Podhalanie.

Staszek, dawny kurier przez góry, znów ruszył w najdłuższą i bezpowrotną drogę.

Niech Mu ziemia amerykańska lekką będzie.

Zarząd Główny

W Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul., w piątek, 11 kwietnia, odbędzie się regularne zebranie Zarządu Głównego. Początek o 7:30 wiecz.

Jozef Gil, prez.
Zw. Podhalan

Koło Nr 22 Maniowy

W Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul., w sobotę, 12 kwietnia, odbędzie się zabawa taneczna. Gra orkiestra "Wawele". Początek o 8 wiecz. Dochód na budowę kościoła.

A. Sieczka, prez.

Koło Nr 27 Witów
Poświęcenie Sztandaru

W sali Columbia Hall u zbiegu ulic 48 i Paulina, na południowej części Chicago w sobotę, 12 kwietnia, o 7 wiecz., w Kole Witów odbędzie się poświęcenie sztandaru. W ceremonii tej będzie brał udział ks. Tadeusz Wincenciak. Będzie to dla tego Koła uroczystość bardzo podniosła, to też członkowie nieszczędzili wysiłków, aby wszystko należycie przygotować. Zwyczajem podhalańskim podczas smacznego posiłku, do zakąsek będzie podana "bryndza i oscypki".

Członkowie Koła Witów chlubią się zachowaniem pięknej gwary góralskiej, pieśni i tańca. Będzie więc to naprawdę podhalańska uroczystość, na którą serdecznie zaprasza zarząd Koła Witów. Po uroczystości poświęcenia odbędzie się zabawa taneczna przy akompaniamencie orkiestry "Krakowiak".

A. Toczek, prezes

Koło Nr 37 Gron-Leśnica

W Columbia Hall u zbiegu ul. 48 i Paulina na południu Chicago, w sobotę, 19 kwietnia, odbędzie się wielki bal wiosenny, który urządza Koło Groń-Leśnica.

Zarząd Koła z prezesem Czesławem Tomalą na czele, serdecznie zaprasza wszystkich członków Związku Podhalan wraz z rodzinami i znajomymi.

Grać będzie orkiestra doborowa. Początek zabawy godz. 7:30 wiecz.

Cz. Tomala, prezes

Koło Nr 31 Wierchy

W kościele Sw. Jana Bożego, 1234 W. 52 St., na płd. części Chicago, w niedzielę, 20 kwietnia, odbędzie się "Podhalańska Msza Swięta", którą oprawił kapelan Koła Wierchy i Koła Brighton Park ks. Tadeusz Wincenciak. Należy zaznaczyć, iż ks. T. Wincenciak przybywszy przed laty na Podhale na zawsze pokochał ziemię tatrzańską, i związał się z ludem Podhala od pierwszych chwili pracy duszpasterskiej, której w tym roku przypada czterdziestolecie.

Zaprasza się serdecznie wszystkich Podhalan na tę wielką uroczystość w strojach góralskich. Podczas Mszy św. Podhalanie z własną kapelą będą grać i śpiewać na nutę góralską pieśni o motywach religijnych. Początek "Podhalańskiej Mszy Swiętej" odbędzie się o godz. 10:30 przed południem.

Poświęcenie Sztandaru Koła Wierchy

W tym samy dniu, to jest w niedzielę, 20 kwietnia, o 3:30 po poł., w Domu Podhalan, 3035 W. 51 St., odbędzie się poświęcenie sztandaru Koła Nr 31 Wierchy. Uroczystość odbędzie się według góralskich tradycji, z pieśnią, muzyką i gwarą podhalańską oraz góralskim poczęstunkiem, który przygotowują gaździny z Koła Nr 31 Wierchy. Na tę podwójną uroczystość Zarząd Koła Wierchy zaprasza wszystkich członków Związku Podhalan wraz z rodzinami i znajomymi.

Michał Cieśla, prezes

Opracował: **Józef Topór**

MARY KAY COSMETICS
For a Complimentary
Mary Kay Facial
Call Margaret
774-8634 or 631-8854

POLSKA APTEKA
NASSAU PHARMACY
MURAWSKI
IMPORT I EXPORT
Wysyłamy lekarstwa do Polski expresem.
Najbardziej umiarkowane ceny.
Tel. (312) 726-1539

Zaognia Się Konflikt Irak-Iran

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

państwa muzułmańskie, jakkolwiek dwóch różnych obrządków. Dodatkową cechą charakterystyczną obecnego konfliktu jest fakt, że Irak walczy bronią dostarczoną przez Sowiety, a Iran bronią amerykańską.

Fakt ten nie przeszkadza irańskiemu ministrowi spraw zagranicznych Ghotbzadekowi, który swoimi wypowiedziami zdradza, że jest coraz bardziej nieobliczalny, stwierdzić, że Irak jest "amerykańską marionetką", która ma za zadanie utrudnić sytuację Iranu w jego obecnym konflikcie ze Stanami Zjednoczonymi.

Irańczycy wystąpili też z oskarżeniem, że w tłumie 7,000 obywateli irańskich wyrzuconych z Iraku, przemycono terrorystów i sabotażystów. Teherański dziennik "Rebublika Islamska" dowodzi nawet, że wśród zdemaskowanych "agentów" jest Aribi Mohammad Valiollah, bliski krewny irackiego prezydenta Saddama Husseina. Ponadto Irańczycy oskarżają irackich braci — muzułmanów o zbrojenie i popieranie mniejszości narodowych w południowych rejonach Iranu.

Irakczycy nie pozostają dłużni i w swoich oskarżeniach demaskują irańską bojówkę "Al Dawa", która sprowokowała szereg incydentów w Bagdadzie i przy pomocy której Iran zamierza "eksportować swoją rewolucję".

Irackie organy bezpieczeństwa aresztowały kilkunastu członków tej bojówki. Znaleziono przy nich mapy, broń i materiały wybuchowe dostarczone przez Iran.

Oficjalna iracka agencja prasowa cytuje wypowiedź przewodniczącego irackiego Sądu Najwyższego — Musliva Hadi, który oświadczył, co następuje: "Organizacja Al Dawa ma powiązania z oficjalnymi partiami irańskimi i w czasie śledztwa jej członkowie przyznali, że spotkali się w Qum z ayatollahem Khomeinim i otrzymali zadanie wszczęcia działań terrorystycznych na terytorium Iraku". Plan tych działań obejmował m.in. zgładzenie wysokich dygnitarzy irackich, akcję sabotażową i szpiegostwo na rzecz Iranu.

Na wczorajszą wypowiedź ministra Ghotbzadeka, że w Iranie "powzięto decyzję" obalenia rządu prezydenta Husseina, Irak odpowiedział wyraźną pogróżką. Mianowicie dziennik bagdadzki "Al Joumhouria" zagroził, że "ktokolwiek wyciągnie rękę na nasz kraj, będzie miał tę rękę obciętą . . . Jeżeli ktoś chce spróbować — niech spróbuje, jeśli zdoła".

Gdyby Był Prezydentem

Bowling Green, Ohio. (UPI) — Były ambasador Stanów Zjednoczonych do ONZ, Andrew Young powiedział, że gdyby był prezydentem, przeprosiłby rząd irański za politykę US w stosunku do Iranu za rządów szacha R. Pahlavi.

"Nie uważam, aby usprawiedliwienie się stanowiło oznakę słabości, to jednak właśnie jest przyczyną, dla której nigdy sam nie zostanę prezydentem" — wyjaśnił Andrew na spotkaniu ze studentami uniwersytetu stanowego Bowling Green.

Były ambasador wyraził również w szczególnych słowach poparcie dla prez. Cartera, podkreślając nadzieje na to, że w przyszłej kadencji prezydent będzie w stanie "wykonać znacznie lepszą pracę niż teraz".

Chino Okryte Żałobą

Chino, Kalif. (UPI) — 79-letni dr Arthur Hederman, lekarz, który nigdy nie ponaglał pacjentów w spłacaniu rachunków, zadawalając się tym, co otrzymał, i nie mając pretensji do pacjentów, których nie było stać na zapłacenie za usługę, zmarł w niedzielę na atak serca.

W ub. miesiącu, władze stanowe postanowiły odebrać mu prawo do wykonywania zawodu, ze względu na ślepotę wynikłą z postępującej cukrzycy.

W ciągu 24 godzin od momentu zapadnięcia nieprzychylnej dla niego decyzji, dr Hederman przeszedł zawał serca.

Po kilku dniach został wypuszczony ze szpitala.

W ub. tygodniu zabrano go z powrotem do szpitala z powodu dodatkowych komplikacji.

Niewidzący doktór zmarł po nadejściu wiadomości o wyznaczeniu na jego miejsce innego lekarza, skłonnego do opiekowania się swoimi pacjentami a nie "zarabiania" na nich.

Hederman pracował w klinice w małej miejscowości w Chino, położonej 45 mil od Los Angeles przez 50 lat, gdzie był traktowany przez swoich pacjentów jak ojciec i przyjaciel.

Zmarł Prof. J. Grochowski

W wieku 80 lat zmarł w Warszawie prof. Jerzy Grochowski — wybitny specjalista z dziedziny dendrometrii, nauki o pomiarze drzew i drzewostanów łoraz produkcyjności lasów.

Całe życie związany był ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, której był wychowankiem, a następnie przez 56 lat prowadził tutaj pracę naukową.

Był członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, przewodniczącym Komitetu Nauk Leśnych PAN, jednym z organizatorów I Kongresu Nauki Polskiej. Był również doktorem honoris causa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej w Warszawie.

Parafowanie Umowy EWG - Rumunia

Bruksela. (DP) — W Brukseli parafowano pierwszą, 5-letnią umowę handlową Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej z członkiem komunistycznego bloku gospodarczego Komekon, mianowicie z Rumunią. Pozostaje do uzgodnienia jeszcze parę mniej ważnych punktów, ale nie ma wątpliwości, że podpisanie umowy nastąpi jeszcze przed latem.

Umowa przewiduje utworzenie wspólnej komisji, która będzie uzgadniać kwestie i dokumentować zawierane transakcje. EWG posiada już doraźne porozumienia z różnymi członkami Komekonu, ale ogólna umowa z Rumunią jest pierwszą. Zapewni ona Rumunii obniżenie barier celnych Wspólnego Rynku na eksport chemikałów, nawozów sztucznych, szkła i ceramiki. W zamian za to Bukareszt ma powiększyć i zróżniczkować import różnych dóbr z krajów członkowskich EWG.

Protest Berberów

Paryż. (UPI) — Policja algierska aresztowała około 100 uczestników masowego wiecu w centrum Algieru, pomyślanego jako protest przeciwko prześladowaniom Berberów, ich kultury i ich kabylskiego języka.

MISGAV AM IZRAEL. — W pobliżu z granicą Libanu terroryści palestyńscy napadli na kibuc Misgav Am w północnej Galilei biorąc zakładników w tym kilkoro dzieci. Żołnierze izraelscy w ataku zabili pięciu terrorystów. Zginął także mieszkaniec kibucu i dziecko. (UPI)

US Ostrzegają Sprzymierzeńców

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rzeńców, Vance sugerował częściowe ograniczenie stosunków z Iranem, poprzez zmniejszenie personelu dyplomatycznego do minimum

Vance zapowiedział również, że brak solidarności w działaniu państw sojuszniczych doprowadzi do konieczności podjęcia "innych akcji," co według poinformowanych źródeł oznacza, że US gotowe są na zastosowanie tzw. "morskiej kwarantanny," nie co łagodniejszego środka niż pełna blokada morska.

Kwarantanna doprowadziłaby do wstrzymania eksportu ropy z Iranu a więc państwa te i tak straciłyby to co w tej chwili stanowi ich największą troskę.

Inne państwa mogłyby swobodnie kontynuować wywóz tego surowca z portów Zatoki Perskiej

W chwili obecnej Stany Zjednoczone posiadają w rejonie Zatoki Perskiej i Oceanu Indyjskiego 25 okrętów wojennych, wśród nich 19 bojowych, 2 lotniskowce oraz amfibie z załogą liczącą 1,800 marynarzy.

Departament Stanu poinformował, że przez następne kilka dni wstrzyma wszelkie akcje w oczekiwaniu na odpowiedź państw zachodnich.

Jeżeli zdecydują one na przyłączenie do wspólnego wyizolowania Iranu "ekonomicznie, politycznie i psychologicznie," jak życzy sobie Washington, wszelkie akcje typu militarnego będą wstrzymane.

Wczoraj również, sen. Birch Bayh (D.-Ind.) powiadomił o swoich planach przedstawienia ustawy, która dałaby prez. Carterowi prawo do karania państw, uchylających się od popierania sankcji wymierzonych przez US przeciwko Iranowi, poprzez wprowadzenie ceł na ich produkty importowane do Stanów.

Dalszy Spadek

Londyn. (UPI) — Na giełdach walutowych zaznacza się dalszy, nieznaczny spadek kursu dolara. W przeciwieństwie do wczorajszej zwyżki, cena złota dzisiaj również spada.

Zmysłowy Żołnierz Płci Słabej

Norymberga. (UPI) — Po raz pierwszy w historii amerykańskiego sądownictwa wojskowego, sąd wojskowy USA w Norymberdze skazał szeregowego 20-letnią Cheryl Taylor na 30 dni ciężkich robót aresztańskich, przesunięcie do niższej kategorii awansowej i karę pieniężną w wysokości $298 za . . . zmysłowe molestowanie kolegi-żołnierza Kevina Knoxa.

Specjalista 4 klasy Knox poskarżył się swoim przełożonym i stąd powstał proces.

Panna Taylor nie przyznała się do winy, ale powiedziała sądowi, że dlatego wstąpiła do wojska, aby . . . unikać mężczyzn, ponieważ mężczyźni coraz bardziej ją męczyli.

Na Zaproszenie Rządu Austrii

Wiedeń. (UPI) — Po raz pierwszy od najazdu sowieckiego na Afganistan, wysokiej rangi dygnitarze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Sowieckiego wspólnie wezmą udział w ceremonii rocznicowej.

Mianowicie, na zaproszenie rządu austriackiego przybędą do Wiednia ministrowie spraw zagranicznych tych czterech państw, aby w dniu 15 maja wspólnie uczcić 25 rocznicę podpisania traktatu, dotyczącego Austrii.

Sowiecki minister Andrei Gromyko był ostatnim, który przyjął zaproszenie, jakkolwiek na wszelki wypadek poczynione zostały odpowiednie zastrzeżenia.

"W zasadzie wszyscy czterej ministrowie zgodzili się przybyć do Wiednia i wziąć udział w ceremoniach rocznicowych. Dodali oni jednak, że mogą odwołać swój przyjazd, gdyby powstała sytuacja nadzwyczajna. Od tych czterech ministrów zależeć będą wyłącznie ewentualne rozmowy na tematy międzynarodowe, albo też ich wizyta będzie miała charakter wyłącznie protokularny. Dopiero czas pokaże, czy ta wizyta przekształci się w konferencję Wschód-Zachód" — powiedział rzecznik rządu austriackiego.

Traktat, o którym mowa, kończył 10-letnią okupację Austrii przez wojska amerykańskie, brytyjskie, francuskie i sowieckie i przywracał temu państwu suwerenność.

Na obchody rocznicowe została też zaproszona pani Eleanore Dulles, siostra amerykańskiego sekretarza stanu Johna Foster Dullesa, która w imieniu Stanów Zjednoczonych podpisała traktat. Przybędą również inni sygnatariusze: ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii i Francji Harold McMilian i Antoine Pinay, natomiast zaproszony sygnatariusz sowiecki Wjaczesław Mołotow jest zbyt chory, aby mógł odbyć podróż do Wiednia.

Minister Popiera

Bonn. (DP) — Zach.-niemiecki min. spraw zagranicznych oświadczył, że popiera projekt przeniesienie na stałe do Grecji olimpiad. W wywiadzie prasowym Genscher podkreślił, że napaść Sowietów na Afganistan, nie umożliwia sportowcom NRF wzięcie udziału w tegorocznych igrzyskach w Moskwie.

Według ministra wszystkie państwa na świecie powinny przyłożyć się do budowy stadionu na terenie eksterytorialnym Grecji. Umożliwiłoby to wyeliminowanie polityki z olimpiad.

Prasa Zachodnia o "Wyborach" w PRL

Propagandowa impreza, zwana wyborami do Sejmu, wywołała tym razem duże — bez porównania większe — niż poprzednio zainteresowanie zagranicznych dziennikarzy.

Nie wynikało to bynajmniej z jakichkolwiek wątpliwości, co do rezultatów głosowania. Wszyscy korespondenci podkreślają zgodnie, że jak zwykle w krajach pod rządami komunistycznymi wyniki tych tak zwanych wyborów są sprawą z góry przesądzoną i że są znane jeszcze przed rozpoczęciem głosowania.

Niektórzy z nich żartobliwie stwierdzają, że jedyną niewiadomą w tej imprezie jest procent głosów, jakie otrzymają kandydaci umieszczeni na jedynej partyjnej liście Frontu Jedności Narodu. Mianowicie czy będzie to dziewięćdziesiąt osiem, czy też dziewięćdziesiąt dziewięć procent.

Zainteresowanie zagranicznych dziennikarzy i obserwatorów niedzielnym głosowaniem — było wynikiem tego, że tym razem ten monotonny mechanicznie wykonywany rytuał partyjnych obrzędów pseudowyborczych odbył się w innej sytuacji i przebiegł w innej atmosferze.

Wybory zostały bowiem otwarcie i publicznie zakwestionowane przez demokratyczną opozycję. Różne ugrupowania opozycyjne wydały na ten temat specjalne oświadczenia i apele. Nie tylko w Warszawie lecz również w wielu innych miastach wojewódzkich, w mniejszych miejscowościach i na wsi działacze, współpracownicy i sympatycy różnych ośrodków demokratycznych kolportowali szeroko ulotki wskazujące na anty-demokratyczny, propagandowy charakter tych tak zwanych "wyborów."

Ulotki wzywały do nie branie udziału w głosowaniu, lub wskazywały na przysługujące obywatelom prawo skreślania kandydatów umieszczonych na jednej jedynej, ustalonej przez partię liście Frontu Jedności Narodu.

Według doniesień korespondenta agencji "United Press International" — powołującego się na informacje uzyskane od członka Komitetu Samoobrony Społecznej KOR, Jacka Kuronia — tylko w ciągu ostatnich kilku dni przed "wyborami" sympatycy i współpracownicy Komitetu rozdali kilkadziesiąt tysięcy takich właśnie ulotek potępiających anty-demokratyczny charakter owych wyborów.

Kilkanaście tysięcy ulotek rozrzucono przy pomocy specjalnych katapult z dachu Domu Towarowego w centrum Warszawy i z siedziby Polskiej Akademii Nauk.

Według informacji pochodzących od ugrupowania o nazwie Konfederacja Polski Niepodległej przedwyborcze ulotki KPN kolportowano w Warszawie, Lublinie, w Krakowie, w Łodzi i we Wrocławiu. W wielu miastach rozlepiano też plakaty wyrażające stanowisko KPN wobec tej jak to nazwano "farsy wyborczej."

Ożywioną akcję rozdawania ulotek prowadziły też Studenckie Komitety Solidarności. Działacze i sympatycy SKS-u w Krakowie rozdawali też własną ulotkę pod tytułem "Dlaczego nie głosujemy." Osobną ulotkę w ilości 20-stu tysięcy egzemplarzy wydała redakcja niezależnego miesięcznika "Głos."

W sumie według doniesień agencyjnych w całym kraju rozdano blisko czterysta tysięcy ulotek, co w krajach rządzonych przez komunistów było chyba wydarzeniem bez precedensu.

Odbyło się to w dodatku mimo znacznego nasilenia wymierzonych właśnie przeciwko tej akcji represji i szykan ze strony MO i służby bezpieczeństwa.

Korespondenci zachodni podkreślają, że owe "wybory" różniły się jeszcze czymś innym od poprzednich.

Zwracają mianowicie uwagę, że jak na warunki panujące w krajach komunistycznych stosunkowo znaczna liczba głosujących korzystała ze znajdujących się w lokalach wyborczych pomieszczeń za osłoną, w których można dokonać skreśleń poszczególnych lub wszystkich kandydatów umieszczonych na liście Frontu Jedności Narodu.

Korespondent agencji UPI pisze na przykład, że zadziwiająco duży procent głosujących korzystał z tych pomieszczeń za osłoną. Korespondent zachodnio-niemieckiej "Frankfurter Allgemeine Zeitung" oblicza, że w jednym z warszawskich okręgów wyborczych z tej możliwości tajnego głosowania skorzystało prawie piętnaście procent wyborców.

Członek jednej z komisji wyborczych w przystępie szczerości przyznał korespondentowi agencji UPI, że duża liczba obywateli korzystających z możliwości tajnego głosowania — była tym razem niezwykłym — jak powiedział — zjawiskiem.

Dni Krakowa

Dni Krakowa odbywają się co dwa lata (w lata parzyste), na początku czerwca. Obchodzone są od dawna, a więc mają już swoją historię i tradycje.

Niezwykle barwnie przedstawia się sam moment otwarcia Dni. Ceremoniał ten ma swój ustalony rytuał: najpierw strażnik gra hejnał na Wieży Mariackiej, potem rozlegają się fanfary na Wieży Ratuszowej. Od ul. Siennej na Rynek wkracza wspaniały korowód — na czele idą werbliści i trębacze, potem bracia kurkowi i cechy rzemieślnicze, a zamykają pochód łucznicy na koniach. Ulicą Szewską — od Bronowic — wjeżdża na Rynek grupa przedstawiająca wesele bronowickie (nawiązujące do "Wesela" St. Wyspiańskiego): drużbowie na koniach, udekorowane wozy z orszakiem weselnym, państwo młodzi, kapela. Wszyscy w barwnych, mieniących się tęczowo strojach krakowskich.

Gdy całe towarzystwo ustawi się na Rynku — herold w średniowiecznym stroju, na białym koniu, odczytuje pismo, pięknie na pergaminie wykaligrafowane staropolszczyzną, w którym Rada Narodowa zezwala na otwarcie Dni Krakowa. Następnie zaczyna się zabawa. Otwiera ją przedstawienie żakowskiej krotochwili, potem odbywają się tańce mieszczańskie. Punktem kulminacyjnym uroczystości jest wjazd na Rynek Lajkonika i jego taniec z chorągwią.

Dni Krakowa (trwające od 7 do 14 dni) są wielkim festiwalem sztuki. Podczas ich trwania — z udziałem wielu artystów z Kraju i zagranicy — odbywa się wiele różnych imprez, jak np.: recitale piosenek, koncerty muzyki poważnej i rozrywkowej, orkiestr dętych, kiermasze, przeglądy teatralne, wystawy plakatów, rzeźby, obrazów itp., a także festiwale filmów krótkometrażowych — ogólnopolski i międzynarodowy. Finałem Dni Krakowa jest pokaz ogni sztucznych.

Wojna Chuliganów

Londyn (UPI) — Wojna dwóch rywalizujących ze sobą band młodocianych chuliganów sparaliżowała w czasie minionego week-endu życie w uzdrowisku nadbrzeżnym Scarborough. Policja musiała stworzyć specjalne kordony ochronne. Do działania przystąpił specjalny sąd miejski, aby sądzić awanturników. Aresztowano 217 chuliganów, ośmiu skazano na wysokie grzywny.

Wojna chuliganów przypomniała podobne ekscesy z połowy lat sześćdziesiątych. Policja nie potrafiła wyjaśnić powodów obecnej wojny poza stwierdzeniem, że chuligani po prostu "chcieli konfrontacji z władzą".

Doll Plus Clothes

7422

by Alice Brooks

This little girl arrives with her own dawn-to-dark wardrobe.

A child will spend happy hours dressing this wide-eyed doll with a NINE-piece wardrobe. Fun to make! Pattern 7422: Doll transfer. Clothes patterns, directions included.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals.....$1.50
131-Add a Block Quilts...$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56.$1.50
129-Quick/Easy Transfers.$1.50
128-Patchwork Quilts....$1.50
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
126-Crafty Flowers.....$1.50
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments..$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts..$1.50
121-Pillow Show-Offs....$1.50
120-Crochet a Wardrobe..$1.50
119-Flower Crochet.....$1.50
118-Crochet with Squares.$1.50
116-Nifty Fifty Quilts....$1.50
115-Ripple Crochet.....$1.50
114-Complete Afghans...$1.50
112-Prize Afghans.....$1.50
107-Instant Sewing.....$1.50
105-Instant Crochet.....$1.50
102-Museum Quilts.....$1.50
101-Quilt Collection.....$1.50

In Memoriam

Dziś, 10 kwietnia b.r. przypada pierwsza bolesna rocznica śmierci najukochańszej żony mojej, śp.

Marii Paczyńskiej

W intencji Zmarłej odprawione zostaną Msze św. w różnych kościołach.

W pierwszą tak smutną rocznicę Twojego zgonu
W sercu mym odżyły bolesne cierpienia.
Ty dziś w niebiosach u Boga tronu,
A mnie zostały smutne wspomnienia.
Wznoszę moje gorące modły do Boga Najwyższego
I proszę przyjaciół o ciche westchnienie za Duszę Jej.
Miejsce Twe w sercu mym opróżnione
I przez nikogo nie może być zastąpione.
Tyś zawsze słodko wspominana, smutno mi bez Ciebie
Lecz mamy nadzieję, da Bóg, zobaczymy się w niebie.

Dobry Jezu, a nasz Panie
Daj Jej wieczne spoczywanie
Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

O pamięć w modlitwach uprasza wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych.

W nieutulonym smutku, ciężkim żalu oraz wielkiej żałobie pogrążony:
TOMASZ, mąż; wraz z całą rodziną.

Słynny Pułk Gurkha

(D.P.) — Żołnierze tego sławnego pułku wzrostem prawie nigdy nie sięgają ponad 160 cm. Jednak są to nadzwyczaj groźni wojownicy. Przez ponad 160 lat ci twardzi żołnierze z Himalajów odznaczali się wzorową służbą w armii brytyjskiej. Ich wyczyny były tak wyjątkowe, że armia zmieniła swoje regulaminy, zezwalając Gurkhom na noszenie tradycyjnego "kukri" tj. zakrzywionego w kabłąk noża, którym potrafią oni uciąć bykowi łeb za jednym cięciem.

Obecnie bataliony pułku Gurkha stoją przeważnie w garnizonach zamorskich, choć czasami pułk pełni wartę przy pałacu Buckingham. Do dziś żołnierze ci stale noszą "kukri" na prawym biodrze, a bagnet na lewym. Ich wartość bojowa jest tak wysoko ceniona, że wkrótce ma się rozpocząć nowa kampania rekrutacyjna w celu doprowadzenia 5 batalionów pułku Gurkha do pełnych stanów.

Podczas podobnej kampanii przeprowadzonej 3 lata temu w ich rodzinnym kraju, Nepalu, na miejsce potrzebnych 300-400 ochotników zgłosiło się ponad 15 tysięcy kandydatów. Służba Gurkhów w armii brytyjskiej rozpoczęła się gdy ówczesny władca górskiego królestwa Gurkha podbił dzisiejszy Nepal i rozpoczął wypady na Indie. Ich odwaga wywarła tak silne wrażenie na Brytyjczykach, że zaproponowali Gurkhom zaciąg do ich armii. Była to pierwsza tego rodzaju propozycja poczyniona wrogowi. W ciągu 166-letniej służby 45.000 Gurkhów padło na polu, walki lub odniosło rany. (W. D.)

Tragiczny Wypadek W Meksyku

Culiacan, Meksyk. (UPI) — Autobus pasażerski spadł z mostu z wysokości 30 stóp zabijając 46 osób i raniąc 32 innych.

Przedstawiciele Czerwonego Krzyża, który przybyli na miejsce wypadku aby udzielić ofiarom pomocy twierdzą, że kierowca autobusu stracił kontrolę nad kierownicą wskutek oderwania się przedniego koła pojazdu.

Autobus znajdował się w drodze z miejscowości Tijuana do Culiacan.

★ Pomoc Domowa

BABY SITTER NEEDED
2 toddlers. Prefer elderly lady. West side, 8 A.M. to 2 P.M. My home.
287-9638

WANTED FULL TIME
LIVE IN HELP FOR LOVELY WINNETKA HOME.
Godd wages & pleasant living conditions. Most weekends off. Must speak some English. Please call:
446-8175.

HOUSEKEEPING
Our Lady had to return home. Professional couple is seeking experienced devoted housekeeper, 2 days a week. Vicinity Howard & Western.
Call 869-0434 after 4 P.M.

POTRZEBNA OSOBA
do pomocy i towarzystwa 67 letniej pani w Cicero. Angielski niekonieczny.
Tel.: 225-7426 po 5 p.m.
Dzwonić po angielsku

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA
KOBIETA LUB DZIEWCZYNA
Do zaopiekowania się dwojgiem dzieci i lekkiej pracy domowej. 1 rok stare bliźniaki. Może być z zamieszkaniem w pięknym domu w Lake Forest. Praca na cały tydzień lub conajmniej na 3 dni w tygodniu. Można także dojeżdżać. Podstawowa znajomość angielskiego, konieczna. Bardzo dobre wynagrodzenie.
Tel.: 677-2930

GOSPODYNI
$100—$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

HOUSEKEEPER
Wanted for Glencoe family, 2 schoolage children. Live in. Own room and bath. Some English necessary. Excellent salary. References needed.
835-4021

MOTHER'S HELPER AND HOUSEKEEPER
2 toddlers. Must love children. Live in exchange for room and board. Some English necessary. References needed.
745-9407

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE DOŚWIADCZONE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Igły pojedyńcze. Musi mieć doświadczenie fabryczne. Zgłaszać się osobiście na drugie piętro.
3322 W. LAWRENCE

JILL Of All Trades
Assorted clerical duties in small, pleasant Skokie office. Good with phones and figures. Must type, be dependable and take responsibility.
CALL KATE
674-2675

DO SZYCIA MODELI
National Dress Manufacturing
POTRZEBUJE 3
DOŚWIADCZONE KRAWCOWE
Zdolne do uszycia całkowicie ubrania od początku do wykończenia. Dobre wynagrodzenie. Podwyżki zależnie od umiejętności i produktywności.
Dzwonić do pani Sisko
726-7260

PACKAGING
Light packaging, piece rate. Part or full time.
Call or apply:
BLUE JAY FASTENERS
1657 W. Wellington
871-8150

SEWING GIRL
For upholstering work. Union wages. Must communicate in English. Have experience in sewing and ability to learn.
PARENTEAU STUDIES
230 W. Huron • Chicago
337-8015

POTRZEBNA PANI DO PRACY BIUROWEJ
Wymagana jest znajomość języka angielskiego i polskiego w piśmie i mowie oraz maszynopisanie. Okolica Fullerton i Central. Tel. 745-2962.

YOUNG GIRL for Packing. Must write & read English. HU 9-1206.

SALES LADY —NEAT
In shoe store, full time and part time. Experience in selling helpful, if sold women's and men's shoes. Good salary. Must speak English. Polish also helpful. No Sundays, open noon Mondays.
5555 W. BELMONT • 286-5511

TRAINEE POSITION
Available in our front office. Good typing skills and good figure aptitude necessary. Must speak English. Please call MR. JAY
278-7600

POTRZEBNE SĄ KELNERKI
Tel. po godzinie 6-ej wieczorem.
Tel. 772-7190

Doświadczone Operatorki Maszyn Do Szycia
Do szycia żagli w przyjemnym zakładzie pracy. Podwyżki płac zależnie od zdolności i sprawności. Trzeba przynajmiej rozumiec po angielsku.
Hood Sailmaker
2243 N. Elston Ave. 284-2828

★ Poszukuje Pracy

MŁODE małżeństwo przyjmie jakąkolwiek pracę. Mamy referencje. 252-5070.

TECHNIK — elektro-mechanik. Konserwacja maszyn elektrycznych i innych, poszukuje pracy. 586-7624.

GITARZYSTA poszukuje pracy. 980-9172

★ Praca

PART TIME JANITORS
$4.25 to start. 7 P.M. to 10 P.M. Sunday to Thursday. Northlake area. Must be over 21.
CALL 546-8001 Before 4:00 P.M.

EXPERIENCED MAINTENANCE MAN
Minimum 5 years experience in custodial work. Knowledge of cleaning techniques for offices. rest rooms and lunchroom areas. Some heavier duties involved. Apply:
FOREST PRESERVE DISTRICT OF DU PAGE COUNTY
Annex West
21 W. 242 St. Charles Rd.
Lombard, Ill.

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

SALES — MGMT.
TRAINEE
Full Time — Part Time
764-0833

★ Praca

SEAMSTRESS/ TAILOR
EXPERIENCXE NECESSARY
REPAIRING and ALTERING CLOTHES
EDGEBROOK CLEANERS
6410 N. Central 763-4343

MECHANIC
Shop mechanic to repair two-cycle engines and do general repair of fire and safety appliances.
CALL DON KOZLOWSKI
826-5555

★ Praca

NO EXPERIENCE NECESSARY
Looking For A Secure Future? Nationwide company looking for success minded people. Opportunity available in exciting business. $20,000 to $40,000 the first year. High repeat business, advancement opportunities. Good English a must.
FOR INTERVIEW CALL: 485-2730

- PIZZA MAKER
- SALAD MAKER
- DISHWASHER

Part Time Varied Days
BARTO LOMEO'S
201 Plainfield Rd. • Willowbrook
325-6710

MACHINISTS
WE HAVE IMMEDIATE OPENINGS FOR:
- **TOOL AND DIE MAKERS** (Journeymen-Days)
- **HYPO TOOL GRINDERS** (Days)
- **TURRET LATHE** (Journeymen-Nights)
- **HARDINGE BENCH LATHE SET-UP AND OPERATE** (Journeymen-Nights)

Top Wages . . . Union Benefits . . . Overtime
Company paid medical plan, including eye and dental care. Apply In Person Or Call
671-3000
BINKS MANUFACTURING COMPANY
9201 W. Belmont Avenue • Franklin Park, IL
An Equal Opportunity Employer M/F

CELCO INDUSTRIES CO.
Will Hire
INSPECTORS
For productions of metal parts.
Must have knowledge of blue print reading. Apply in person to our office.
CELCO INDUSTRIES CO.
2440 N. Narragansett Ave.

WHOLESALER/IMPORTER
Needs Polish/English speaking individual for sales-office work. Must know all office procedures and be able to answer the phone well. Top salary—top benefits for talented people with initiative.
Sales—up to $25,000/ year. Office—up to $300.00/week.
973-7070

GENERAL OFFICE
Mature person with previous office experience for 6 hours a day. Must have accurate math and typing skills with good phone voice.
SYKES TERMINAL WAREHOUSE CO.
931 W. 19th St.
CALL MR. ZANONE 829-7095

MATURE HOME HEALTH AIDES
WITH HOSP. EXPER.
For Home Patients. Day Shiftis. Car Necessary. Excellent Pay and Benefits.
848-0990

PORK BONING FOREMAN
5 years experience. Must speak English. Spanish helpful. Salary commensurate with experience. Call Tom for appointment.
927-7515
R. & S. MEAT CO.
3823 S. Halsted

HOME HEALTH RN.
With B.S.N., own case load. Coordinate team care. Flexible hours. Excellent pay and benefits.
848-0990

JANITORIAL
Full Time Nights In Local Dept. Store, Located At North Cicero, North Western Ave. So. Ashland Ave. also Kedzie Ave. Area.
HRS. 10 P.M. TO 7 A.M.
Must have some experience, own transportation.
423-3016 Mon. to Fri.
SUPERVISORS AND FOREMENS ALSO NEEDED.

INSPECTION AND REPACKAGING OF FINE IMPORTED CHINA
No experince necessary. Will train.
298-7120
JOHANN HAVILAND CHINA
2200 S. Mt. Prospect Des Plaines

CUSTOMER SERVICE
We train for position with public contact. Must speak good English and Polish, and type 20 w.p.m.
CALL MR. SKI.
489-2300
E.O.E.

★ Praca Męska

COOK
Need evening cook, Wednesday through Sunday. 4 P.M. to 10:30 P.M. Elk Grove VFW. Should speak English.
CALL 439-9284

MACHINIST
5 yrs. exp., knowledge of engine lathes, vertical mills. Read & work from prints. Have own tools.
We offer a 4 day work week, paid vacation, holidays & hospitalization.
CALL MR. POWERS
968-0646
NORWOOD MARKING
2538 Wisconsin, Downers Grove

POTRZEBNY BLACHARZ MALARZ SAMOCHODOWY
6 — 7 lat praktyki zawodowej. Musi posiadać własne narzędzia pracy i stały pobyt w U.S.A. Dzwonić.
539-0773

AUTOMATIC SCREW MACHINE
B&S set up and operator. Good working conditions. A/C shop. Top wages for top man.
CONTOUR SCREW PRODUCTS
593-1702
ELK GROVE VILLAGE

PUNCH PRESS OPERATORS
Experienced. Full Time. First Shift. Excellent benefits. Must speak English.
AMITY DIE & STAMPING CO.
3735 W. Belmont
539-1646

MACHINE SHOP FOREMAN
English and Polish speaking man required, to supervise
Job Shop Machinists
CALL:
935-0811

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

★ Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles", i 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

Dachy—Obicia—Beton
Fugowanie—Rynny
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 Bus.
775-6644 Res.

NAPRAWA DACHÓW OD $49.95 i NOWE DACHY
Specjalizuję Się w Płaskich Dachach. Praca Gwarantowana.
DARMO KOSZTORYSY.
B & B ROOFING
TEL.: 685-3653

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ POŻYCZKI

POŻYCZKI
Pożyczki na mortgage i na wszelkie interesy. $50,000 i więcej. Zainteresowani proszę dzwonić po więcej informacji
622-2301 lub 589-2119

★ Rozmaite

UDZIELĘ pomocy finansowej dla polonijnej organizacji charytatywnej. Proszę o kontakt telefoniczny. 890-0516 Codziennie w godz. od 8 do 10 do południa.

★ Chcę Kupić

PRYWATNY INWESTOR
KUPUJE WSZELKIEGO RODZAJU POSIADŁOŚCI REALNOŚCIOWE
Budynki, farmy, ziemie
Dzwonić: 973-7070
Również kupuje: złoto, diamenty, monety i biżuterię

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport. Seria TB #051583, na nazwisko Stanisław Bąk. Znalazca proszony telefonować: 227-1454.

★ AUTO

SPRZEDAM tanio Blazer '79 z pługiem do śniegu. Tel.: 745-9347.

'77 BUICK Regal Brougham w bardzo dobym stanie, sprzedam za tylko $3,475.00. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo za 275-5297 i pytać koniecznie o panią Ewę.

★ Praca Męska

UPHOLSTERY WORK
Must have basic experience and speak a little English. We will train.
PARENTEAU STUDIOS
230 W. Huron • 337-8015

PART TIME JANITOR
For large apartment building. Must be able to make minor repairs, such as change locks, window sash. Should have own tools.
Vicinity 63rd & California.
Call: 247-7915.

★ Kontraktorzy

★ Domy

DUŻY DOM PRZEZ WŁAŚCICIELA
Pełnocno zachodnia dzielnica. Blisko do trzech katolickich kościołów, szkół i sklepów. 6 pokoi, na pierwszym 4 pokoje i 2 na drugim. Garaż na 2 auta. Po umówienie dzwonić od 11 rano do południa i wieczorem od 6:30 do 9.
$49,900
622-7625

DARIEN, ILL.
2 lub 3 sypialniowy, murowany ranch. Duży pokój rekreacyjny. Garaż. Duże patio. Parcela 175x75. Wszystkie urządzenia włączone. Możliwość kupna na kontrakt od właściciela. $73,900. Dzwonić po 4-ej po południu.
257-2010
Lub w języku angielskim 655-1867

★ Do Wynajęcia

5½ POKOI, 3 sypialnie, umeblowane lub nie. Korzystanie z basementu oraz cały garaż do użytku. Objęcie 15 kwietnia. Fullerton — Austin. Dzwonić w dzień. 889-8397.

BASEMENT umeblowany do wynajęcia 685-0164 lub 725-8248.

6 POKOI do wynajęcia na drugim. Okolica Laramie-Diversey. 745-1043.

2 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
Łazienka wykładana kafelkami. Podłogi i wykończenia z naturalnego, "twardego" drewna. Garaż, murowany. Obszerne pokoje.
276-9099 lub 991-7567

MIESZKANIE na ulicy Artesian. 4 pokoje umeblowane, nieogrzewane. $140. (60622) Wieczorami od 8—10.
235-7767

Northwest side. Avers — School. 2 flat. building. 539-9105.

2 MIESZKANIA do wynajęcia 4-ro i 5-cio pokojowe. W okolicy Palmer Square. Wolimy starsze małżeństwo. Przystępna cena. Dzwonić po 6-ej.
457-0083.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoi na drugim, jasne pokoje. Dywany od ściany do ściany. Bez dzieci. 486-1035.

TRZY POKOJE ogrzewane, tel.: 252-3967 — po 4 po południu.

4 ROOM apartment. Retired couple. No children. Call after 5 P.M. 384-4760.

OKAZJA!
Wynajmę dom nadający się na zamieszkanie i business z dużym placem na parking.
278-7396

POKOJE do wynajęcia. Archer — Harlem. 586-7624.

★ Rummage Sale

RUMMAGE SALE
Temple Judea Mizpah
8610 Niles Central Rd., Skokie
Sunday, April 13:
9 A.M. — 5 P.M.

RUMMAGE SALE
TURNER HALL
6625 W. Belmont Ave.
Piątek, 11 kwietnia: 10 rano — 8 wiecz.
Sobota, 12 kwietnia:
9 rano — 12 w południe.
W SOBOTĘ cała torba rzeczy za $1.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 88
Kanapa i fotel	$160
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$120
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set'	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$240
Łodówki lub zamrażacze (freezers)	$240
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$499
Materace z podstawą sprzężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe 'sterotype players' (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$460

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku. Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtroki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

Dochodzenia w Sprawie Komisji Festiwalowej

We wtorek Komitet Rady Miejskiej zarządził dochodzenie w sprawie udzielenia koncesji na sprzedaż jedzenia i napojów orzeźwiających podczas trwania letniego festiwalu chicagoskiego.

Alderman Cliford Kelly (20 warda), przewodniczący Komitetu Praw Człowieka i Obrony Konsumenta powiedział, że władze miejskie i władze chicagoskiego festiwalu odpowiedzialne za udzielanie wyżej wspomnianych zezwoleń, będą wezwane w przyszłym tygodniu do udzielania wyjaśnień w tej sprawie. Komitet oczekuje od organizatorów letniego festiwalu odpowiedzi motywujących ich decyzje.

Kelley powiedział, że podczas obchodów festiwalowych w roku 1978 i 79 występy muzyczne w Navy Pier nie uwzględniały gustów czarnych, podobnie stoisk nie prowadzili czarni przedstawiciele handlu.

W raporcie przygotowanym dla Komitetu Rady Miejskiej przez chicagoski Komitet Praw Człowieka znalazły się informacje stwierdzające, że wśród 55 pozwoleń udzielonych w zeszłorocznym festiwalu, tylko jedno należało do właściciela czarnego, natomiast wśród 700,000 ludzi zatrudnionych w obsłudze festiwalu, czarni stanowili 10 procent.

Raport donosił także o tym, że komisja udzielająca koncesji składała się z sześciu osób właścicieli chicagoskich restauracji, na czele których stał Arnold Morton.

Jedenaście, z 55 możliwych koncesji, członkowie komisji przyznali sobie.

Nowa komisja, która będzie działać w tegorocznym festiwalu letnim, a w której skład wchodzą: Clifford Kelley, Thomas Geary — członek Komitetu Stosunków Społecznych i dwu przedstawicieli wyznaczonych przez mayora Byrne, rozpocznie niebawem pracę nad tegorocznymi aplikacjami.

Od obecnej komisji wymaga się przeprowadzenia w prasie, posługującej się językiem hiszpańskim i angielskim, odpowiedniej reklamy.

Alderman Ralph Axelrod (46 warda), członek byłej komisji, powiedział, że chciałby podać swoje wyjaśnienia zanim odbędzie się oficjalne rozpoczęcie dochodzeń stwierdził też, że nie chciał wysuwać żadnych krytycznych uwag odnośnie Mortona.

Chicagoskie Fabryki Wyrobów Plastikowych

Jak wynika z raportu opracowanego przez Economic Development Commission w Chicago znajdują się 374 zakłady produkujące wyroby plastikowe. Jest to największa liczba tego rodzaju fabryk jaką zanotowano na terenie dużych miast. W fabrykach wyrobów plastikowych na terenie Chicago zatrudnionych jest 19,000 pracowników.

Strażacy Podejmują Nową Akcję

Każdy Wykonuje Pracę Za Jaką Mu Płacą

Po wczorajszym spotkaniu władz związkowych Frank Muscare, przewodniczący Zw. Zaw. Strażaków Chicagoskich, powiedział, że dziś mogą zaistnieć pewne problemy w obsłudze urządzeń przeciwpożarowych w niektórych stacjach Straży Ogniowej.

Chodzi o to, że po strajku strażaków, który trwał 24 dni i osiągnięciu kompromisu z Zarządem Miejskim, dyrekcja przesunęła niektórych strażaków, którzy nie brali udziału w strajku, na pełnienie funkcji oficerów lub kierowców na miejsce tych, którzy poparli strajk. Przesunięcia te nastąpiły bez oficjalnej zmiany kwalifikacji stanowiska pracy i związanej z tym wysokości zarobków.

W kompromisie zawartym na zakończenie strajku obie strony, dyrekcja i Zw. Zaw., między innymi zagwarantowały pełną amnestię.

Muscare, po wczorajszym przedyskutowaniu obecnej sytuacji z członkami zarządu Związku, oświadczył, że takie przesunięcia na stanowiskach nie zgodne są z umową i podał do wiadomości, że od dziś, od godziny 8 rano, każdy z członków związku zgłosi się na stanowisko, za jakie dostaje wynagrodzenie i odmówi pracy nie będącej w jego kompetencjach.

Innymi słowy chodzi o tych oficerów i kierowników, którzy po strajku zostali skierowani do prac obsługi urządzeń i zwykłego strażaka.

Jak powiedział Muscare wywoła to pewne zahamowania normalnego toku pracy, ponieważ zabraknie ludzi do wykonania pewnych prac. Sytuacja taka powstanie nie tylko przy obsłudze taboru przeciwpożarowego, ale także i w służbie ambulansów pogotowia ratunkowego.

Jak wynika z danych podanych przez Muscare około 100 osób nie wykonuje obecnie funkcji, na jakie przyjętych zostało podpisując umowę o pracę.

Muscare podając tę wiadomość zaznaczył, że Związek nie ma zamiaru wywołać nowego kryzysu, ale musi wymagać od Dyrekcji respektowania umów.

Akcja zapoczątkowana dziś wg. słów szefa związkowców nie może być interpretowana jako złośliwość, ponieważ każdy powinien wywiązać się z obowiązków zawartych w umowie o pracę, za które dostaje uposażenie.

Rzecznik Wydziału Straży Ogniowej skomentował wiadomość podaną przez Muscare, że komendant Richard Albrecht nie wydał żadnego komunikatu nakazującego ustąpienie ze stanowisk awansowanym po strajku.

Przygotowanie Zawodowe Dla Więźniów — Weteranów z Wietnamu

Biuro mayora do spraw Zatrudnienia i Przygotowania Zawodowego podało do wiadomości, że przygotowano specjalny program pomocy tym więźniom odsiadującym kary i mającym być zwolnionym wcześniej z zakładów karnych, którzy brali udział w wojnie wietnamskiej.

Władze Miejskie chcąc ułatwić asymilację tych osób w życiu społeczeństwa przeznaczają specjalny fundusz na przysposobienie zawodowe byłych więźniów. Fundusz w wysokości $300,000 pochodzący z puli federalnej, ma zapewnić naukę zawodu w około 100 rodzajach rzemiosła.

Między innymi zorganizowane mają być kursy nauki zawodu zegarmistrza, mechanika samochodowego, kierowcy ciężarówek, operatora komputerów czy operatora obiabiarek.

Pieniądze pochodzą z funduszu zaleconego aktem CETA (Comprehensive Employment and Training Act).

Edward Vaughn, dyrektor chicagoskiego oddziału Human Services, pod którego patronatem zorganizowane mają być kursy szkoleniowe powiedział, że w więzieniach Powiatowym i Metropolitan Correctional Center znajduje się około 500 więźniów, weteranów wojny wietnamskiej, którzy mają być objęci programem.

Vaughn dodał, że humanitarnym obowiązkiem społeczeństwa jest udzielenie pomocy w przystosowaniu do życia w większości młodym ludziom, którzy weszli w kolizję z prawem wskutek przeżyć doznanych w czasie wojny.

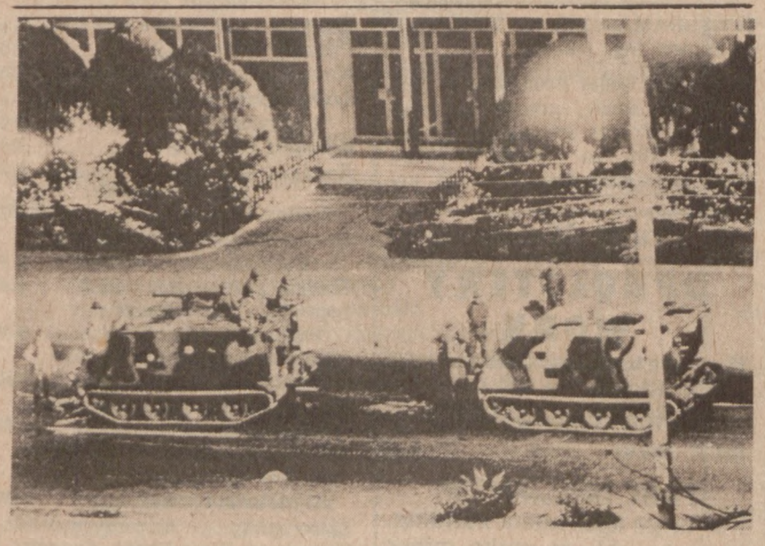

SAN SALVADOR. — Jednostki wojskowe z użyciem czołgów patrolują ulice stolicy po ostatnich zamachach bombowych dokonanych przez ugrupowanie lewicowe FPL. Zamachy dokonano w związku z 10-tą rocznicą założenia ugrupowania opozycyjnego FPL. (UPI)

MIASTO WATYKANSKIE. — Papież Jan Paweł II udzielił błogosławieństwa około 300,000 wiernym zebranym na pl. św. Piotra w czasie uroczystości w Wielką Niedzielę. (UPI)

Nowe Osiągnięcia Amerykańskich Lekarzy

Współczesna medycyna może poszczycić się kolejnym wynalazakiem. W pisamach medycznych: "Annals of Surgery," "Archives of Surgery" i "Contemporary Surgery" opublikowano artykuły odnośnie nowego sposobu walki ze skrzepami, zamykającymi dopływ tlenu do płuc.

Na tę dolegliwość corocznie cierpi ok. 600,000 ludzi, szczególnie starszych, którzy chorują na zapalenia żył i ich zwłóknienie. Wynikiem tych chorób są tzw. wędrujące skrzepy.

Jak dotąd z zawałem płucnym walczono za pomocą podawania lekarstw rozpuszczających zakrzepłą krew. Wiele jednak chorych, których stan zdrowia nie pozwalał na przyjmowanie takich medykamentów, skazanych było na śmierć.

Nowy wynalazek to mały leteksowy balonik, umieszczany operacyjnie blisko serca, wypełniany następnie płynem. Autorami projektu są kardiolog dr James A. Hunter i inżynier biochemik Robert Sessions. Od ich nazwisk pochodzi nazwa urządzenia: Hunter-Sessions Vena Cava Occluder.

Wynalazek był poddawany kilkuletnim testom i sprawdzał się w stu procentach. Jego główną zaletą jest to, że operacja jest krótka, trwa 25 minut i wymaga jedynie miejscowego znieczulenia, podczas gdy dotychczasowe zabiegi operacyjne trwały dwie i pół godziny i wymagały narkozy.

Do tego czasu przeprowadzono podobne operacje na 85 pacjentach a wyniki były notowane przez dziewięć lat. W każdym wypadku eksperyment zakończył się powodzeniem.

Badania prowadzone były w Lutheran Hospital, Moline, Ill. i w Rush Presbyterian St. Luke's Medical Center w Chicago.

Jedna z fabryk, produkująca środki medyczne, ubiegała się niedawno o pozwolenie na produkcje i wprowadzenie na rynek nowego osiągnięcia amerykańskiej medycyny.

Jak dotąd odkrycie pozostaje w zakresie eksperymentu.

Spotkanie Przedstawicieli Transportu Podmiejskiego

Władze podmiejskich małych firm transportowych spotkały się w zeszłym tygodniu, aby omówić problewy związane z nową umową zawartą między nimi i RTA.

Na spotkaniu byli przedstawiciele z Naperville, Aurora, Glen Ellyn, Bensenville, Schaumburg i także Podmiejskich Linii Komunikacyjnych z Oak Lawn. Wszystkie wymienione miasta mają swoje linie komunikacyjne, których istnienie zależne jest od funduszu RTA. Corocznie dostają od RTA $20 milionów, by utrzymać 250 podmiejskich linii autobusowych.

Według nowej umowy RTA może odmówić wspomnianego funduszu, jeżeli uzna, że brak jej na to pieniędzy. W takim wypadku firmy we musiałyby szukać innego wyjścia, bo nie są w stanie utrzymać tych autobusów z własnych dochodów.

Od października do końca stycznia RTA nie otrzymała oczekiwanych od rządu federalnego $73 milionów i dlatego opóźnione były "wypłaty" dla omawianych wyżej, podmiejskich firm linii komunikacyjnych. Kiedy RTA już była wypłacalna, zaległe sumy wynosiły $5 milionów dla komunikacji podmiejskiej i $51 milionów dla CTA.

Przedstawiciel podmiejskich linii autobusowych powiedział, że opóźnione wpływy finansowe z RTA są powodem, że dotąd dwie trzecie ich opłat nie zostało spłaconych. Wilbus z Wilmette poradził sobie w ten sposób, że co miesiąc zaciągał 5 tysięczne pożyczki ze skarbu miasta, do czasu kiedy dotarł do niego fundusz z RTA.

RTA nigdy, jak dotąd, nie zawiodła podmiejskich linii kolejowych, bo zawarła z nimi umowę, że w razie opóźnienia dostawy funduszu płacić będzie karę. Przedstawiciel podmiejskich konii autobusowych z Naperville powiedział, że w wypadku, kiedy RTA nie zgodzi się na wypłacenie funduszu trzeba przynajmniej znać jej zamiary, żeby w porę zaradzić i poszukać gdzieindziej koniecznych pieniędzy.

RTA proponuje, że wprowadzi przedsprzedaż biletów autobusowych, które będą mogły być wykorzystywane w omawianym transporcie podmiejskim, przy czym cały dochód ze sprzedaży będzie szedł na konto RTA. Taka "inowacja" znacznie pogorszyłaby i tak nie najlepszy bilans małych podmiejskich linii autobusowych.

Pieniądze, jakimi operuje RTA pochodzą w znacznej części z funduszu federalnego, a także z podatku sklepowego. I tak, powiat Cook oddaje na konto RTA około 17% podatku sklepowego, a powiaty Du Page, Lake, Kane, Will i McHenry oddają mniej więcej 5%.

Ogólnie biorąc, fundusz jakim będzie dysponować RTA w przyszłym roku finansowym (zaczynając od czerwca) będzie wynosił 400 milionów dolarów: $90 milionów — to dotacje z puli federalnej, $307 milionów — to pieniądze od ww. powiatów.

Aresztowani Za Prostytucję

We wtorek, w późnych godzinach wieczornych chicagoska policja aresztowała 11 osób z Klubu 536, mieszczącego się przy 536 N. Clark, pod zarzutem prostytucji. Krótko potem, bo o drugiej w nocy w środę, aresztowano w tym samym klubie kolejne cztery osoby, pod tym samym zarzutem. Jak widać, "uczestnicy" klubu łatwo zapominają.

Szef "Rodziny Królewskiej" Podejrzany o Morderstwo

Roger Lee "Cochise" szef gangu "Rodzina królewska" jest podejrzany o zamordowanie 26-letniej Catherine Tines, której ciało znaleziono 18 września blisko 2700 W. Harrison St.

Zeznania przeciwko "Cochisowi" złożyli dwaj byli członkowie gangu, którzy na swoim koncie mają tę samą mniej więcej ilość przestępstw.

Według ich zeznań szef gangu miał jakieś powiązania z byłym mężem zamordowanej. Zeznający powiedzieli, że gang "Rodziny królewskiej" został założony w celu wykonywania egzekucji i kontroli "ruchu narkotykowego" w zachodniej części Chicago.

Rzekomy Agent IRS Gwałci

Mężczyzna podający się za agenta IRS wtargnął do mieszkania przy Humboldt Park i zgwałcił 26-letnią kobietę.

Na policji zgwałcona podała, że przestępca uzbrojony był w pistolet.

Dalsze Oszczędności Szkolnictwa Wynieść Mogą $18 Milionów

Najnowszy raport komisji zajmującej się nadzorem nad sprawami finansowymi szkolnictwa chicagoskiego ujawnia, że wzrastająca wciąż stopa procentowa przyczynić się może do wprowadzenia w przyszłym roku dalszych oszczędności — o $18 mln wyższych, niż było to przewidziane.

Ten sam raport stwierdza, iż wskutek pomyłki, jaka zaszła w czasie przeprowadzania w styczniu w Springfield projektu ustawy mającej na celu wybawienie Rady Szkolnej z kłopotów finansowych, szkolnictwo tutejsze znaleźć się może przejściowo w okresie od maja do lipca 1981 — bez funduszów.

Celem wyeliminowania tych problemów, komisja zwróciła się do Legislatury stanowej z prośbą o zezwolenie na sprzedaż dodatkowej serii obligacji na sumę 100 mln dol. Oznacza to, iż łącznie wystawionoby na sprzedaż bondy na sumę 600 mln dol.

Pomimo tego, że zaistniały nowe, nieprzewidziane trudności finansowe, komisja (Chicago School Finance Authority) nie chce się zgodzić na podwyższenie podatków od nieruchomości, do czasu aż Rada Szkolna może się wykazać nastp.:

- Ze otrzymuje wszystkie fundusze, jakie zostały jej przyznane.
- Ze system działa właściwie.
- Że wykorzystuje fundusze wpływające z różnych źródeł w sposób właściwy.

Popełniona przez ustawodawców pomyłka — jak stwierdza omawiany raport polega na tym, iż autorzy projektu ustawy sądzili, że Rada Szkolna otrzyma pełną sumę $500 mln, jaka wpłynie ze sprzedaży obligacji. W praktyce wygląda to jednakże inaczej. Oprocentowanie obligacji, koszta wypuszczenia ich na rynek, itp., żądają aż 65 mln dol. z tej sumy, nawet w wypadku, jeśli bondy te mogłyby być spieniężone przy oprocentowaniu w wys. 10%.

Wskutek tego zaistniał niedobór — nie przewidziany przed tym, w wys. $18 mln. Niedobór ten wpisany musi być do budżetu na rok fiskalny, kończący się z dniem 31 sierpnia 1981 r.

Poród w Szpitalu Bez Opieki

Christina Roberts, 19-letnia pacjentka szpitala dla nerwowo chorych w Maywood urodziła dziecko pozbawiona jakiejkolwiek opieki medycznej.

Chora, cierpiąca na maniackie depresje, 30 godzin przywiązana była do łóżka za ręce i nogi i w takiej pozycji zmuszona była dać życie dziecku. Chłopczyk urodził się z fizycznymi dolegliwościami, nie ma jednak żadnych skaz psychicznych.

Matka mieszkająca obecnie z rodziną w Hannibal, Mo., utrzymuje, że cierpi na straszne dolegliwości mentalne, spowodowane nieodpowiednimi zabiegami medycznymi. Roberts zgłosiła się do szpitala w Maywood 26 sierpnia a poród odbył się 28 sierpnia. Władze szpitalne nie skomentowały tego dziwnego wypadku w żaden sposób. 19-letnia matka wróciła się do sądu o $6 milionowe odszkodowanie.

Władze Żądają Zbudowania 8 Wind w Kolejce Podziemnej

Mało na ogół znana agencja federalna złożyła we wtorek skargę, stwierdzając, że miasto Chicago naruszyło przepisy, albowiem nie zainstalowało wind w kolejce podziemnej na ulicy State, Windy, przeznaczone dla osób ułomnych, winne być wbudowane przy wejściu do kolejki. Budowę zakończono w ub.r.

Skarga złożona została przez United States Architecture and Transportation Barriers Compliance Board. Można ją uważać za próbę sił w tym względzie — w skali krajowej.

W wypadku, jeśli wspomniana agencja wygra sprawę, wówczas miasto będzie narażone na dodatkowe koszta związane z wbudowaniem wind, co może w sumie kosztować więcej, niż zbudowanie całej promenady na ulicy State.

Zgodnie z zapowiedzią Irene Brown, adwokata agencji federalnej, Compliance Board domaga się zainstalowania ośmiu wind.

Zbudowanie jednej takiej windy kosztować może od 2 do 3 mil. dol. Zbudowanie całej promenady kosztowało tylko 17 mil. dol.

Wniesiona skarga wymierzona jest także przeciwko federalnemu Dept. Transportacji, który zapewnił większość funduszów przeznaczonych na zrealizowanie tego projektu.

Opracowaniem wniesionej skargi i wprowadzeniem jej na drogę sądową zajmą się prawnicy agencji. Rozprawa odbędzie się przed sędzią administracyjnym, mianowanym przez instytucję pn. Compliance Board.

Przedstawiciele tej instytucji twierdzą, iż windy dla osób ułomnych powinne być zbudowane, jako że projekt ten został zrealizowany dzięki funduszom federalnym. Z tych właśnie funduszów zbudowano w wejściach do kolejki podziemnej na ulicy State ruchome schody.

Władze chicagoskie są jednakże zdania, iż kolejka podziemna nie podlega omawianym przepisom federalnym, jako iż budowana została w latach 1939-1942, tj. na długo przed tym, zanim przepisy te weszły w życie 1968.

Instytucja pn. Compliance Board powstała dopiero w 1972 r.

Zatwierdzono Dalszą Obniżkę Podatku Od Żywności i Lekarstw

Springfield, Il. (CT) — Stanowa Izba Reprezentantów podjęła wczoraj w ciągu pięciu zaledwie minut decyzję — w sprawie, której załatwienie zajęło w r. 1979 całą sesję — zatwierdzenie obniżki o jednego centa na dolarze podatku od żywności oraz lekarstw. W wypadku wejścia ustawy w życie, podatnicy uzyskaliby ulgę wyrażającą się kwotą 105 mln dol. rocznie.

Projekt ustawy przesłany będzie obecnie do Senatu stanowego. Stanowi on kontynuację wprowadzonych od 1 stycznia ulg podatkowych. Pierwszy cent z podatku stanowego odjęty został — w odniesieniu do tych samych artykułów — właśnie wówczas. Jest to zarazem pierwszy krok z serii proponowanych ulg podatkowych, jakie mają znaleźć się na biurku gubernatora Thompsona w ciągu br.

Dzięki obniżeniu podatku stanowego o jednego centa na dolarze, rodzina wydająca tygodniowo $100 na żywność i lekarstwa, zaoszczędzi rocznie $52.

Gubernator już poprzednio wyraził poparcie dla projektu obniżenia o jednego centa (drugiego z kolei) podatku, co stanowi jeden z elementów proponowanych ulg podatkowych, jakie rozważyć ma Legislatura stanowa.

Zgodnie z przesłanym w środę do Senatu projektem, podatek od wymienionych artykułów zostałby obniżony od 1 stycznia 1981 r. o jednego centa. Projektodawcą ustawy jest reprezentant stanowy Clarence Darrow, demokrata z Rock Island. Thompson oświadczył już dawniej, iż w wypadku zatwierdzenia ulg podatkowych, nie będzie on kierować się tym, kto przedłożył daną ustawę.

Nad przedłożonym przez Darrow'a projektem nie było dyskusji. Przeszedł on stosunkiem głosów 158 do 1. Przeciw głosował republikanin Sam Vinson z Clinton.

Darrow oświadczył, iż nie mógł on w chwili obecnej przedłożyć projektu, który eliminowałby całkowicie podatek stanowy od wymienionych artykułów — z uwagi na niesprzyjającą sytuację ekonomiczną.

Podkładacz Bomby Ofiarą Wybuchu

Giowanni Barresi został aresztowany przez nowojorską policję za spowodowanie wybuchu bomby, którą podłożył pod samochód.

Według doniesień policji, bomba została umieszczona pod Cadillac'iem z 1977 roku, należącym do lekarza zamieszkałego w pobliżu miejsca, gdzie samochód był zaparkowany. Początkowo myślano, że Barresi był tylko nieszczęśliwym przechodniem, który złym trafem znalazł się blisko wybuchającej bomby. Później stwierdzono, że mocno poraniony podkładacz bomby jest przestępcą notowanym w kronikach policyjnych w Chicago, gdzie obecnie mieszka, i w Nowym Yorku.

Lekarz, dla którego prawdopodobnie ładunek był przeznaczony, znajdował się w tym czasie gdzie indziej i jedyną ofiarą wybuchu był samochód i niefortunny podpalacz.